

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I.

N^o

Wilno, dnia

21 września 1926 roku.

43.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział.	Str.
1. "Lietuvis" o niebezpieczeństwie dla Litwy ze strony Polski.-	I.	1.
2. Prasa szwedzka a konflikt polsko-litewski.-	"	2.
3. Głosy nieprzychylniej dla Polski części prasy fińskiej o problemie wileńskim.-	"	2.
4. "Koenigsberger Hartungsche Ztg" o agresywnych zamiarach Polski względem Litwy.-	"	3.
5. Prasa niemiecka o stosunku Z.S.S.R. do zagadnień Bałtyckich.-	"	4.
6. Polemika w prasie litewskiej w sprawie liczebnej armii ze względu na Polskę.-	"	5.
7. Smetona o stosunku Niemiec do Litwy.-	"	6.
8. "Lietuva" o stosunku Litwy do Włoch.-	"	6.
9. Przycięcie Niemiec do Ligi Narodów.-	"	7.

II. ŻYCIE GOSPODARCZE.

10. Konferencja prasowa u ministra skarbu p.A. Rimki.-	II.	1.
11. Minister Rolnictwa o polityce rolnej rządu.	"	2.
12. Miejsce Litwy w światowej produkcji rolniczej.-	"	5.
13. Przewrót bursztynowy na Litwie.-	"	5.
14. Wywiad "Rytasa" z Prezesem Rady Banku Centralnego "Uk. Sajungi" p. Trimakasem.-	"	6.
15. Z działalności Banku Ziemskiego.-	"	6.
16. Ruch towarów pomiędzy Łotwą, Litwą, a Polską.	"	8.
17. Strażki na Litwie.-	"	8.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

18. Wewnętrzna sytuacja na Litwie. Wywiad "Elty" z Ministrem spraw wewnętrznych.-	III.	1.
19. "Lietuvis" o ekonomicznym stanie Litwy.-	"	2.
20. "Lit. Rundschau" o możliwości upadku gabinetu Slezewicziusa.-	"	3.
21. "Rytas" przeciwko polityce Ministra spraw wojsk.	"	4.

VI. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

22. Stosunki litewsko-kłajpedzkie w związku ze skargą Kłajpedzian w Lidze Narodów /Memeler Dampfz./	VI.	1.
23. "Lietuva" o nowym memoriale Kłajpedzkim do Ligi Narodów.-	"	1.
24. Ugoda finansowa pomiędzy Kownem a Kłajpedą. /Treść umowy.- Głosy prasy litewskiej i niemieckiej.-/	"	3.
25. Sprawy portu Kłajpedzkiego. Wywiad z Prezesem Portu.-	"	5.

VII. E M I G R A C J A.

26. Organizacje litewskie w U.S.A.	VII.	1.
27. "Trinitas" o stosunkach Litwy z uchodźstwem litewskim w U.S.A.	"	2.

27. "Trinitas" o stosunkach Litwy z Litwinami
amerykańskimi.- VII. 2.

X. K R O N I K A. a/Zagraniczna.

28. Inspirowanie przez urzędową prasę litewską
pogłosek o wojowniczych zamiarach Polski.- X. 1.
29. Utrudnianie wjazdu dla obcokrajowców.- " 1.
30. W sferach dyplomatycznych.- " 1.

b/ Kronika Gospodarcza.-

31. Na roboty publiczne w Poniewieżu.- " 1.
32. Dochód kolei litewskich.- " 1.
33. Protesty weksli na Litwie.- " 1.
34. Wznowienie rokowań na fabrykach zapalek.- " 1.
35. Ruch w porcie Kłajpedzkim.- " 1.

c/ Kronika wewnętrzna.-

36. Pogłoski o dymisji ministra skarbu i ich
zdementowanie.- " 2.
37. Dookoła ruchu strajkowego. Okólnik p. Mini-
stra Spraw Wewnętrznych do inspektorów
pracy.- " 2.
38. Z działalności M.S.W. " 2.
39. Zmiany w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. " 2.
40. Zmiany w policji politycznej.- " 2.
41. Nowa nominacja.- " 2.
42. Ilość obsługi policyjnej na Litwie.- " 3.
43. "Darbininkas" o zwalnianiu kolejowców.- " 3.
44. "Darbininkas" o skutkach amnestji i bezrobocia. " 3.
45. Konferencja studentów przeszłościowców.
/Ateitininkai/.- " 3.
44. Urzędowe zaprzeczenie Elty wiadomości o cho-
lerze na Litwie.- " 3.

d/Kronika z zakresu spraw mniejszości narodowych.-

45. W Żydowskiej Frakcji Sejmowej.- " 3.

f/ Kronika Kłajpedzka.-

46. Wydawanie paszportów w kraju Kłajpedzkim.- " 3.

-----ooo \$ ooo-----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvis" o niebezpieczeństwie dla Litwy ze strony Polski. -

"Lietuvis" Nr. 36 z 10/IX. r. b. Artykuł p. t.: "Kto za nami i kto u nas." Streszczenie:

Dnia 29 sierpnia opływa akurat 400 lat od śmierci króla węgierskiego Ludwika II i od dostania się Węgier pod ciężkie jarzmo tureckie. Fakt ten dziejowy nasuwa analogię pomiędzy sytuacją Węgier z przed lat 400-stu, a sytuacją Litwy dzisiejszej. Węgrom w 1526 r. groziło niebezpieczeństwo ze strony tureckiej, Litwie zaś w 1926 r. grozi niebezpieczeństwo ze strony polskiej. Przed 400-stu laty zalew turecki zaskoczył Węgry zupełnie niespodziewanie, obecnie zalew polski może zaskoczyć Litwę również niespodziewanie i Litwa może będzie wlec ciężkie jarzmo polskie jak Węgry wlekły jarzmo tureckie. Litwa skosztowała własnej swobody /a może własnej niewoli/. W każdym razie jednak własna niewola miłszą jest od obcej swobody. Litwa cudzego jarzma nie chce. Biada też rządowi, który by dopuścił do narzucenia Litwie obcego jarzma. -

Czy Litwie istotnie grozi niebezpieczeństwo ze strony polskiej? Czy Litwa istotnie nie jest przygotowana do odparcia tego niebezpieczeństwa? Są to kwestie zasadnicze. -

W Polsce, podobnie jak w Niemczech w ciągu całych dziesiątków lat pielęgnowany był duch militarystyki, którego podstawowym hasłem była "Polska od morza do morza". Koncepcja ta przyświecała politykom polskim zarówno za czasów niewoli, jak też obecnie, gdy Polska odzyskała niepodległość. Wzmacnianie polskiego elementu na Litwie, nieprzychylnie stanowisko względem budzącej się litewskiej świadomości narodowej, która się wyrażać zaczęła w prasie, a potem w pracy nad odbudową niepodległego państwa litewskiego - wszystko to było ze strony polskiej świadomym przygotowaniem gruntu na niemiecką i długą pielęgnowaną koncepcją realizacji Polski mocarstwowej. -

Wybuchła wojna europejska pod hasłem samookreślenia narodów. Polska otrzymała od Rosji obietnicę autonomii /odezwa Mikołaja Mikołajewicza/. Politycy polscy podzielili się na dwa obozy: 1/stronników ententy i 2/adherentów państw centralnych. Narazie przewaga była po stronie drugiego, w końcu jednak przemógł pierwszy. -

Zamieszkały na Litwie element polski również nie przestał marzyć o "historycznej Litwie". Do Taryw, która koncepcji "historycznej Litwy" była przeciwną element polski na Litwie nie wchodził. Nie ufa on Litwie i cały czas ciąży ku Warszawie. Niebezpieczeństwo bolszewizmu rosyjskiego i zdrowy instynkt samozachowawczy, zmusza wprawdzie bardziej spokojną, zaaklimatyzowaną i trzeźwiejszą część elementu polskiego na Litwie do nawiązania kontaktu z pewnymi partiami litewskimi. Jednakże takich skłonnych do porozumienia Polaków było stosunkowo na Litwie bardzo niewiele. Większość polskiego żywiołu na Litwie ciążyła w dalszym ciągu ku Warszawie. -

Polska i Litwa odzyskały niepodległość. Polska zaczynała już zdradzać zakusy imperialistyczne w stosunku do niepodległej Litwy. Jedni z synów obszarników polskich na Litwie powstępowali do polskich legionów, inni znów pozostali na Litwie, wyczekiwali nadejścia Polaków i organizowali P.O.W. W 1920 łamie Polska ugodę Suwalską. Wskazywał przez Marszałka Piłsudskiego gen. Żeligowski zajmuje Wilno. Nauczka koło Szrwint i Giedrojców wprawdzie nieco poskutkowało. Polacy nieco się uspakajają. Lecz nie nadługo. Wkrótce rozpoczynają się podróże Litwinów do Wilna, do Warszawy. Wpływa projekt Hymansa. Rodzi się on na Litwie w pobliżu Kiejdan dojrzwą w Warszawie i Parwzu, wpływa wreszcie jako gotowy projekt Hymansa w Brukseli. Projekt ten jak wiadomo upadł. Lecz nie nadługo. Zastępcą p. Galvanauksa zostaje młody, niedoświadczony, niesamodzielny p. Czarneckis. Kieruje nim p. Petrulis. Rozpoczynają się konszachty z Polską, narazie ta ino, w końcu jawne w Kopenhadze. Następca p. Czarneckisa ks. Revnys idzie w jego ślady i układa się

WYKAZ PRACOWNIKÓW

W celu wyrażenia opinii o tym, czy...

W tym celu...

W tym celu...

W tym celu...

W tym celu...

W tym celu...

W tym celu...

W tym celu...

W tym celu...

W tym celu...

z Polską w Lugano. Do konkretnego jednak porozumienia nie doszło. Ostatnio znów doszedł do władzy w Polsce Piłsudski, człowiek, który dwukrotnie już próbował zagarnąć Litwę /gwalt Zeligowskiego i projekt Hymansa/. Nikt więc rzecz prosta zaręczyc nie może, iż Piłsudski poraz trzeci nie sięgnie po Litwę.-

Nie sowieckie "Izwiestja", ani też nie chadecki, kowieński "Rytas", a tylko względnie bezstronny, amerykański "New Yorks World" odzywa się o planach Piłsudskiego w sposób następujący: W wyobraźni Marszałka Piłsudskiego rysuje się Polska w granicach szerszych niż dotychczasowe. Przeszkodą do tego są Litwa i Ukraina. Pierwszą więc troską Piłsudskiego jest opanowanie Litwy. Dla armji polskiej jest to kwestja kilku dni. Po zwycięstwie zaproponowałby Piłsudski Litwinom Wilno, lecz pod warunkiem, że Litwa będzie w stosunku do Polski grała rolę przedrozbiorową /projekt Hymansa/. Granicę Prus Wschodnich wypadłoby zmienić o tyle, aby oba brzegi Niemna weszły w skład nowego polsko-litewskiego państwa. Niemcy otrzymałby rekompensatę, chociażby w postaci korytara gdańskiego. W skład państwa polsko-litewskiego weszłaby oczywiście i Kłajpeda. Realizację tych projektów pociągnęłaby w konsekwencji wojna polsko-sowiecką, lecz w związku z likwidacją konfliktu polsko-litewskiego i zapewnioną neutralnością Niemiec, wygrana przypadłaby w udziale Polsce.

Tak się przedstawiają plany Piłsudskiego w oświetleniu warszawskiego korespondenta "New Yorks Worlda". W prawdziwość tych planów wątpić niepodobna, zwłaszcza, gdy się przypomni, że Piłsudski jest starym rewolucjonistą i chce usprawiedliwić dokonany przez siebie przewrót majowy w Polsce. Zresztą przemawia również za tem obecny kierunek angielskiej polityki zagranicznej.

Prasa szwedzka a konflikt polsko-litewski. -

"Lietuva" N. 198 z 3/IX. r. b. Artykuł p. t. "Głos naszych zamorskich przyjaciół." Streszczenie.-

Jednostronne wyroki Rady Ligi Narodów i Konferencji Ambasadorów w sprawie wileńskiej wytworzyły dla Litwy w stosunkach międzynarodowych sytuację nad wyraz trudną. Mała Litwa stała się w sprzeczności z całą niemal Europą. Jednakże są i przyjaciele. Przedewszystkiem Szwecja, która niejednokrotnie okazwała Litwie zrozumienie jej słusznych tendencji. Ostatnio organ liberałów szwedzkich "Stockholms Tidningen" z 26/VIII. r. b. zamieścił artykuł p. t.: "Polska a Litwa". Z artykułu wynika, że postępco w ogół szwedzki jest dobrze poinformowany o stanie stosunków polsko-litewskich. Artykuł podkreśla fakt pogwałcenia praw litewskich do Wilna i winę przypisuje w pierwszym rzędzie Polsce, a następnie trzymającej stronę Polski Radzie Ligi Narodów. Ponadto artykuł dowodzi, że obowiązkiem każdego członka Ligi Narodów jest dbać o to, ażeby autoritet Ligi Narodów nie ucierpiał na ewentualnym przewrocie Polski w poczet stałych członków Rady Ligi Narodów.

Dla Litwy przyjazny głos szwedzkiego dziennika, jest wskazówką, że Litwa stoi na słusznej drodze. Wysiłki wrogów Litwy, zmierzające ku wygładzeniu sprawy wileńskiej z pamięci ogółu europejskiego nie dały pozytywnych wyników. Litwa może się więc spodziewać, że w końcu jednak prawo weźmie górę nad siłą.-

Głosy nieprzychylnej dla Polski części prasy fińskiej o problemie wileńskim. -

"Lietuva" Nr. 202 z 9/IX. r. b. Artykuł p. t. "Finlandja a Wilno". - Streszczenie:

Niedawno prasa litewska dużo pisała o podróży przedstawicieli fińskich do polskich. Rzecz prosta, niezadowolone społeczeństwo litewskie musiało się w ten sposób wylać. Posądzano na Litwie Finlandczyków, Estonczyków i Łotwczów udających

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską kulturę i literaturę, które w oczach Niemców były przedstawiane jako dzieła "barbarzyńskie" i "niecywilizowane". W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską kulturę i literaturę, które w oczach Niemców były przedstawiane jako dzieła "barbarzyńskie" i "niecywilizowane".

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską kulturę i literaturę, które w oczach Niemców były przedstawiane jako dzieła "barbarzyńskie" i "niecywilizowane". W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską kulturę i literaturę, które w oczach Niemców były przedstawiane jako dzieła "barbarzyńskie" i "niecywilizowane".

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską kulturę i literaturę, które w oczach Niemców były przedstawiane jako dzieła "barbarzyńskie" i "niecywilizowane". W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską kulturę i literaturę, które w oczach Niemców były przedstawiane jako dzieła "barbarzyńskie" i "niecywilizowane".

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską kulturę i literaturę, które w oczach Niemców były przedstawiane jako dzieła "barbarzyńskie" i "niecywilizowane". W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską kulturę i literaturę, które w oczach Niemców były przedstawiane jako dzieła "barbarzyńskie" i "niecywilizowane".

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską kulturę i literaturę, które w oczach Niemców były przedstawiane jako dzieła "barbarzyńskie" i "niecywilizowane". W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską kulturę i literaturę, które w oczach Niemców były przedstawiane jako dzieła "barbarzyńskie" i "niecywilizowane".

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską kulturę i literaturę, które w oczach Niemców były przedstawiane jako dzieła "barbarzyńskie" i "niecywilizowane". W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować polską kulturę i literaturę, które w oczach Niemców były przedstawiane jako dzieła "barbarzyńskie" i "niecywilizowane".

się do Warszawy o chęć udziału w tajnej konferencji sztabowej złożenia hołdu Piłsudskiemu i t.p. Tymczasem posadzenia te okazały się płonne. Była to tylko amatorska wycieczka fińska. Alarm litewski okazał się nieuzasadniony, chociaż był potrzebny, a to z tego względu, że w przeciwnym razie Polacy próbowaliby zorganizować obchód jubileuszu Piłsudskiego w samym Wilnie.

Odkosw alarmu litewskiego doszły oczywiście do prasy fińskiej, która energicznie nań zareagowała, podkreślając apolityczność wycieczki fińskiej do Polski oraz swe stałe sympatje względem Litwy. Na przyszłość prasa litewska winna być przeto oględniejsza w interpretowaniu zagranicznych depesz.

Pierwszy ze stron prasy fińskiej odezwał się "Socialdemokraatti" z 28/VIII r.b., organ partji fińskich socjaldemokratów, zaznaczając, że konflikt polsko-litewski nie jest jeszcze zbikwiłowany i że Finlandja winna w tej sprawie zachować neutralne i lojalne stanowisko. Jednocześnie pismo to nazwa wyjazd do Polski pułk. Malmberga "godnym ubolewania nietaktem" i wzywa rząd fiński do baczniejszego zwracania uwagi na wyjazd ludzi zajmujących w Finlandji odpowiedzialne stanowiska za granicą.

Głos organu socjaldemokratów fińskich, posiadających w parlamencie 60 mandatów /na ogólną liczbę 200/ jest znamienym dowodem, że Polska nie cieszy się w Finlandji zblytnimi sympatjami.

Obok "Socialidemokraatti" odezwał się również organ Szwedów fińskich "Svenska Pressen" z 23/VIII r.b. W artykule wstępnym p.t.: "W Wilnie" organ ten również potępia postępek pułk. Malmberga i zaznacza, że Finlandja w razie potrzeby zajęłaby stanowisko odmienne, stając po stronie sprawiedliwości nie zaś gwałtu.

Inny poważny organ szwedzki "Hufvudstadsbladet" z 24/VIII r.b. zadaje sobie pytanie, czy wycieczka do Wilna należała do programu rządu fińskiego.

Wobec tego wszyskie współpraca fińsko-litewska ma niewątpliwie przyszłość.

Warszawska korespondencja "Koenigsberger Hartungsche Ztg" o agresji Polski względem Litwy.

"Koenigsberger Hartungsche Ztg" umieściło w N. 396 dłuższy artykuł swego warszawskiego korespondenta, zatytułowany: "Polska i Litwa". - "Rytas" z dn. 8/IX. 26 /Nr. 202/ cytuje z tej korespondencji co następuje:

"Prawda" i "Izwiestja" zaczęły pisać o tem, że Polska napadnie Litwę - mimo, że czasopisma te nie posiadały wyraźnych danych. Warszawska "Rzeczpospolita" potwierdzając wiadomości rozsiewane przez rosyjskie czasopisma, ogłaszała - że przy litewskiej granicy mobilizuje się 80.000 strzelców, że kawalerja i artylerja są ściągnięte i że lada chwila oczekują się rozkazu do wypadu. Wiadomość ta wszakże okazała się fałszywą. Prócz rządu polskiego, który usilnie ją dementował, a któremu pod tym względem trudno byłoby zaufać fałszywość tych pogłosek potwierdziły niepolskie organizacje, skupiające się w okolicach granicznych polsko-litewskich.

Narazie Litwie nie grozi napad ze strony Polski z następujących powodów: 1/Warszalek Piłsudski obecnie jest zajęty "pracą nad uporządkowaniem wojska". Praca ta zaciągnie się na nieco dłuższy czas. 2/Ważną przeszkodą dla takiego napadu są przeprowadzane obecnie prace nad zmianą konstytucji, chęć zapokojenia potrzeb gospodarczych i otrzymania pożyczki z zagranicy. I najgorętsi rozumiają, że ~~nie~~ eksperyment wojenne mogłyby zrealizowanie tych dążeń obrócić w niwecz. - 3/Dolacza się

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

do tego sesja Ligi Narodów. Cała polska akcja w kierunku uzyskania miejsca w Radzie Ligi zostałaaby pogrzebana - w razie, gdyby w roku 1926 miała się powtórzyć awantura Zeligowskiego z roku 1920,-

Szasopismo zauważa, że wymienione tu przeszkody posiadają charakter tymczasowy. Prócz tego Polacy wciąż mają chęć porozumienia się z nowym rządem litewskim. Panuje przekonanie, że z socjaldemokratami i ludowcami łatwiej się da dojść do kompromisu. Polacy, jak słychać, chcą uzyskać ustępstwa od Litwinów w następujących sprawach: Zrzeczenia się protestu przeciwko okupacji Wilna, nawiązania stosunków i otwarcia linii kolejowej Libawa-Romny.

Należy oczekiwać, że obecny rząd w Polsce będzie próbował, wykorzystując odpowiedni moment napaść na Litwę. Piłsudski, dyktator Polski, który, trzeba oczekiwać, jeszcze długo będzie panował w Polsce, dał w swoim czasie dyrektywę Zeligowskiemu do zajęcia Wilna. A teraz Wilno jest w niezwykle kłopotliwym położeniu, nigdzie stan nie jest tak ciężki, jak tam. "Drugi korytarz Polski" jest otoczony wrogami, najważniejsze drągi do Wilna odcięte. - Piłsudskiemu nic nie jest tak bliskie sercu, jak Wileńszczyzna, z której pochodzi. Wobec takich okoliczności, można wszyskkiego się spodziewać. - Trzeba uważnie śledzić wypadki w tej części Europy, gdzie styka się Litwa z Polską, ponieważ wypadek, o którym mowa jest w przyszłości zupełnie możliwy - jakkolwiek obecne pogłoski o rzekomo projektowanym napadzie na Litwę nie są zgodne z prawdą.-

Depesza Elty z Berlina o stosunku
Z. S. S. R. do zagadnień Bałtyckich.-

"Lietuvos Žinios" N.205, z dnia 7.IX.26.-

Według doniesień korespondenta "Berliner Tageblatt" z Moskwy, główna uwaga polityki zagranicznej ZSSR, w czasie, gdy oczy wszyskkich są zwrócone na Genewę, jest skierowana ku granicom zachodnim. Jak dowodzą tam przed miesiącem groziło niebezpieczeństwo napadu Polski na Litwę. Prócz tego w Moskwie stanowiącym twierdzą, że Polacy i teraz mają awanturnicze plany, dotyczące Ukrainy i Litwy. Rząd ZSSR zdaje sobie sprawę ze stanu rzeczy na zachodzie, oraz nie dopuści do tego, by Łotwa, Estonia i Finlandja były wciągnięte do związku z Polską, ponieważ wobec tak niezwykle nierównych sił takich sojuszników, Polska istotnie stałaby się jedyną potęgą nad morzem Bałtyckim, ZSSR chociaż nie ma dostępu do kilku portów Bałtyku, jednak zgodziłby się na wytworzony stan, gdyby państwa Nadbałtyckie pozostały niepodległymi i nie były punktami oparcia dla państw obecnych, następnie wyjaśnia, że układ gwarancyjny i inne propozycje, które teraz wertują gabinety ministrów ZSSR i Państw Nadbałtyckich wyszły nie z inicjatywy ZSSR, ponieważ takie układy dopóki państwa Nadbałtyckie są niepodległe mało obchodzą, stąd też i propozycje przez państwa owe sformułowane. ZSSR przyjęła je, lecz wyrzekła się zbiorowych pertraktacji z udziałem Polski. ZSSR gotowa jest pertraktować oddzielnie z poszczególnymi państwami, podobnie jak to uczyniła z Finlandją. W celu odprowadzenia Polski z drogi nieustannych prób połączenia się z mniejszymi państwami Nadbałtyckimi, gdzie zawsze ujawniały się gorące polskie tendencje imperjalistyczne, ZSSR zaproponowała Polsce układ gwarancyjny. Cziczerin już przed rokiem przebywając w Warszawie proponował Skrzyńskiemu ten układ i spotkał się z przychylnością. Z pertraktacjami jednak nie śpieszono, aż obecnie min. Zaleski wyraził chęć rewizytowania Moskwy. Na zapytanie Moskwy co do charakteru podróży oświadczone, że podróż min. Zaleskiego miałaby być tylko objawem grzeczności i że nie będzie nosiła konkretnego charakteru politycznego. Rząd ZSSR ze swej strony zaproponował, by z wizytą min. Zaleski poczekał, zanim będzie ją można połączyć z rozprawami na temat umowy gwarancyjnej, któraby musiała być tejże treści, co ugodę z Państwami Nadbałtyckimi.-

Biuletyn Kowalewski Nr. 43, WILNIA

1. str. 4

Wieloletni Kowalewski, który w latach 1914-1917, w Wilnie, w czasie wojny, wydał "Biuletyn Kowalewski", który był jednym z najważniejszych organów prasowych polskiej emigracji w tym czasie. W tym czasie Kowalewski był w Wilnie, w czasie wojny, i wydał "Biuletyn Kowalewski", który był jednym z najważniejszych organów prasowych polskiej emigracji w tym czasie.

Wieloletni Kowalewski, który w latach 1914-1917, w Wilnie, w czasie wojny, wydał "Biuletyn Kowalewski", który był jednym z najważniejszych organów prasowych polskiej emigracji w tym czasie. W tym czasie Kowalewski był w Wilnie, w czasie wojny, i wydał "Biuletyn Kowalewski", który był jednym z najważniejszych organów prasowych polskiej emigracji w tym czasie.

Wieloletni Kowalewski, który w latach 1914-1917, w Wilnie, w czasie wojny, wydał "Biuletyn Kowalewski", który był jednym z najważniejszych organów prasowych polskiej emigracji w tym czasie. W tym czasie Kowalewski był w Wilnie, w czasie wojny, i wydał "Biuletyn Kowalewski", który był jednym z najważniejszych organów prasowych polskiej emigracji w tym czasie.

Wieloletni Kowalewski, który w latach 1914-1917, w Wilnie, w czasie wojny, wydał "Biuletyn Kowalewski", który był jednym z najważniejszych organów prasowych polskiej emigracji w tym czasie. W tym czasie Kowalewski był w Wilnie, w czasie wojny, i wydał "Biuletyn Kowalewski", który był jednym z najważniejszych organów prasowych polskiej emigracji w tym czasie.

Wieloletni Kowalewski, który w latach 1914-1917, w Wilnie, w czasie wojny, wydał "Biuletyn Kowalewski", który był jednym z najważniejszych organów prasowych polskiej emigracji w tym czasie. W tym czasie Kowalewski był w Wilnie, w czasie wojny, i wydał "Biuletyn Kowalewski", który był jednym z najważniejszych organów prasowych polskiej emigracji w tym czasie.

Wieloletni Kowalewski, który w latach 1914-1917, w Wilnie, w czasie wojny, wydał "Biuletyn Kowalewski", który był jednym z najważniejszych organów prasowych polskiej emigracji w tym czasie. W tym czasie Kowalewski był w Wilnie, w czasie wojny, i wydał "Biuletyn Kowalewski", który był jednym z najważniejszych organów prasowych polskiej emigracji w tym czasie.

Polemika "Rytasa" z "Socjaldemokratasem" w sprawie konieczności utrzymania licznej armii. -

W "Rytasie" Nr. 202 z 8/IX, r. b. ponownie ukazał się artykuł polemizujący z "Socjaldemokratasem" w sprawie utrzymywania wojska na Litwie w jego dawnej ilości. - Autor artykułu - L. Bistras - wysuwa między innymi następujące argumenty:

Jeżeli Litwa uzbroi 10% swego narodu, możemy się stać ~~nawet~~ niebezpieczną dla wroga nawet dużo liczniejszego. Jeżeli Polacy - bezwątpienia zawsze się noszący z myślą okupowania Litwy na to się odważają, to po części i dlatego, że się boją tej partyzantkiej wojny, którą wypadłoby prowadzić z litewskimi oddziałami, porzrzucanymi po obcym dla nich kraju. -

Nie można się również zgodzić z poglądem socjaldemokratów, że dziś nie grozi Litwie niebezpieczeństwo okupacji. Czy socjaldemokraci są w stanie zapewnić, że bez litewskiego sprzeciwu Żeligowski nie wkroczyłby aż do Kowna, czy niebezpieczeństwo okupacji nie byłoby po dziś dzień większe, gdyby Litwa nie posiadała wojska, - i czy wreszcie niebezpieczeństwo nie zwiększy się od tej chwili, gdy to wojsko zostanie zniesione. Czy mogą oni zapewnić, że bolszewicy zajwszy w walce z Polakami Wilno, nie zajęliby całej Litwy, gdyby ona nie miała wówczas wojska.

"Socjaldemokrata" /N. 28/ sądzi, że niebezpieczeństwo okupacji nie istnieje również dlatego, że takim zachciankom Polaków przeciwstawi się równie ZSSR. Skąd ta pewność. Biorąc rzecz ze strony praktycznej można znaleźć podstawy do wręcz przeciwnego mniemania. Czyżby ZSSR, którą kryzys ekonomiczny skłania do wstrzymywania się przed jakimkolwiek kosztownym przedsięwzięciem, bez względu na wszystko stanie do obrony Litwy, by za sprawę tej ostatniej walczyć z Polską? Lecz nawet wręcz, gdyby ZSSR stanęła do obrony Litwy, to czyżby "Socjaldemokrata" sądził, że przy ewentualnej wygranej - ZSSR, powierzy pieczę nad niepodległością Litwy takim jej synom, którzy podczas walk zachowali się biernie - boć przecie mieliby być bez wojska. Sądzę, że byłoby to aż nader naiwne myślenie. Sami obroniwszy Litwę przed Polakami bolszewicy nie bez racji w oczach całego świata ten krajby sobie przywłaszczyli.

Ciekawibyśmy byli wiedzieć, kto upewnił socjaldemokratów, że ze strony Polaków nie można teraz oczekiwać nowej okupacji? Można wprawdzie przypuścić, że wątpliwą jest rzeczą, aby Polska, jako państwo odważyła się Litwie wypowiedzieć wojnę i okupować ją. Lecz ktoż zapewni, że Polska nie zaprojektuje drugiej Żeligowskiej? Lepiej zbytnie niedowierzać obawie innych państw, dotyczącej jakiegokolwiek bądź wojny na Wschodzie a więcej zwracać uwagi na podróże Piłsudskiego dla "poprawy zdrowia" do Wilna, lub Grodna. -

Większe państwa obawiają się komplikacji i wojny na Wschodzie, dlatego też trzeba utrzymywać wojsko na Litwie. Z chwilą likwidacji wojska na Litwie otwiera się możliwość jej okupowania bez wielkiego niebezpieczeństwa i komplikacji, ponieważ nie obawiając się wybuchu wojny, większe państwa mogłyby się łatwiej ułożyć kosztem niepodległości Litwy. -

Smetona o stosunku Niemiec do Lit-

w y .-

"Lietuvis" Nr. 35 z 3/IX. r. b. Artykuł p. t.: "Pożegnanie posła niemieckiego". - Streszczenie. -

Rosja i Niemcy wywierają i zawsze wywierają będą na Litwę największy wpływ. Rząd litewski zawsze też powinien to mieć na uwadze. Ukształtowanie się stosunków politycznych na Litwie zależy od tego, jakie stanowisko zajmie Litwa względem Rosji i Niemiec. Nie mieszanie się w antyniemiecką i antyrosyjską politykę jest najlepszą gwarancją niepodległości Litwy. - W polityce światowej zresztą Litwa jako niewielkie państwo, nie może odegrać większej roli. Natomiast w Europie Wschodniej rola Litwy zależy od rozumnej polityki rządu, może być wybitną. -

Stosunki Litwy z Rosją i Niemcami powinny być cwiecej przyjazne. Tymczasem dotychczas Litwa mało ujawniła w tym kierunku aktywności. Litwa zbyt ogląda się na opinie Anglii i Francji. Dopiero w ostatnich czasach rząd litewski zdecydował się na zawarcie paktu politycznego z Moskwą. -

Niemcy odegrują w Europie Wschodniej rolę niemięszą od roli Rosji. I same to doceniają. Świadczy o tym chociażby fakt utrzymywania w państwach nadbałtyckich posłów nie zaś konsulów niemieckich. Narazie jednak Niemcy pochłonięte regulacją swych stosunków z Europą Zachodnią, zachowują się na Wschodzie pasywnie, zadawalniając się jedynie pilną obserwacją stosunków nadbałtyckich. Najwięcej bodaj interesują się Niemcy Litwą, z którą po za stosunkami ekonomicznymi, wiąże je niezakończona jeszcze kwestia polityczna. W pierwszym rzędzie sprawa Kłajpedy. Załatwienie tej sprawy przez Konferencję Ambasadorów nie wystarcza. Przed Litwą i Berlinem leży jeszcze porozumienie w tej sprawie. Głos niemiecki zawsze będzie przeważał jaknajwiększą wagę. Niestety Litwy jest zwracanie się w sprawie Kłajpedy do Ligi Narodów i Berlina. Gdyby Litwa doszła do porozumienia z Berlinem, to w Lidze Narodów sprawa Kłajpedy byłaby drobnostką. Niestety porozumienie dotychczas nie nastąpiło. Polityka litewska nieszczęśliwie ugrzęzła w Lidze Narodów. W rezultacie nie znalazła Litwa w Lidze Narodów ani jednego sojusznika. - Wychodzi na to, że Litwy nie posiada wytycznej, nie jest dojrzała do samodzielnego życia politycznego. To też i polski zachowywali. Byli ostrożni, nader ugrzeczni i nie ponadto. Nawet w razie tarć Kowna z Kłajpedą nie wtracali się w tę sprawę. Trzeci już z kolei poseł niemiecki /p. Schroetter/ opuszcza Kowno. Zachowywał się on podobnie jak i poprzednicy pp. Olshausen i Schoenberg. - Wrazie drobnych nieporozumień między Litwą a Niemcami, śpieszył p. Schroetter skwapliwie je zatuszować. P. Schroetter widział doskonale brak wytycznej i kroczenia po macaku rządu litewskiego. To też trzymał się na stronie. Zapewne według wskazówek Berlina. -

Trudno orzec, czy z przyjazdem nowego posła zmieni się stosunek Niemiec do Litwy. Będzie może, iż wejściu do Ligi Narodów okażą Niemcy w państwach nadbałtyckich, a zwłaszcza w Litwie, większą aktywność. -

Kwestia wschodnia staje się dziś doniosłą. Rosja zdradza coraz większą w tej sprawie aktywność. Tymczasem Litwa wciąż tkwi na zachodniej nie zaś wschodniej orbicie. -

"Lietuva" o stosunku Litwy do Włoch.

"Lietuva" Nr. 203 z 10/IX. r. b. Artykuł p. t.: "Litwa a Włochy"

Streszczenie:

Dnia 9/IX. r. b. włoski minister pełnomocny p. Stranieri wręczył Prezydentowi Republiki Litewskiej swe listy uwierzyteli-

Stwierdzenie o skutkach...

"Litwa", Nr. 303 z 1931 r. b. Artykuł p. t. "Polska i Litwa"

Wskazanie na...

Main body of the document containing several paragraphs of text, including references to historical events and political contexts.

"Litwa", Nr. 303 z 1931 r. b. Artykuł p. t. "Polska i Litwa"

Stwierdzenie:

Data XIX r. b. Wskazanie na... wskazywanie na...

niające. P. Stranieri nie jest pierwszym posłem włoskim na Litwie. Wszelako nominacja oznacza początek zacieśnienia się ekonomiczno-politycznych stosunków pomiędzy Litwą a Włochami.

Włochy, jako jedno z mocarstw Ententy, odegrały w polityce litewskiej wybitną rolę. Włochy między innymi figurują na akcie konwencji krajpedzkiej. Naogół stwierdzić wypada, że Włochy przy każdej sposobności okazwały i okazują ~~ż~~ Litwie przychylność.

Szlachetny naród włoski sam stosunkowo niedawno wyzwolony z niewoli, lepiej niż jakikolwiek inny naród odczuć może nie dołę Litwy przepołowionej przez drapieżnego sąsiada linią demarkacyjną na dwoje. Litwa też na wzór włoskiej irredenty wczeku je swego Garibaldiego.

Wciąż rozwijają się też stosunki handlowe litewsko-włoskie. Pomimo oddalenia Włochy w handlu zagranicznym Litwy zajmują coraz poważniejsze miejsce. Należy się spodziewać, że z chwilą podpisania traktatu handlowego i uregulowania komunikacji stosunki ekonomiczne włosko-litewskie zacieśnią się jeszcze bardziej.

Nie należy wreszcie zapominać o więzach kulturalnych łączących już oddawna Litwę z Włochami. Rzym, jako ośrodek katolicyzmu ściągają corocznie sporą liczbę pielgrzymów z Litwy. Poza to też sporo artystów litewskich tradycyjnie odbywa krótsze czy dłuższe podróże do Włoch.

W samych zaś Włoszech posiada Litwa prawdziwie zwyczajnych przyjaciół wśród wybitniejszych sił intelektualnych. Z całą też radością powitać Litwa winna wiadomość, że rząd włoski mianując p. Stranieri posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym na Litwie przyrzeka przejść do polityki aktywnej w stosunku do tej ostatniej. Niedługo też mianowany zostanie zwyczajny poseł włoski z rezydencją w Kownie.

Wszystko to ~~niezaprzeczalnie~~ niewątpliwie jest najlepszą gwarancją, że pomyślnie dotychczas kształtujące się stosunki ekonomiczno-polityczne pomiędzy Litwą a Włochami zyskują nowy, życiodajny impuls, z jeszcze większą dla obu krajów korzyścią.

Przjęcie Niemiec do Ligi Narodów.

Korespondent "Vossische Ztg" w Genewie w związku z przjęciem Niemiec do Ligi Narodów otrzymał od delegata litewskiego w Lidzie, Sidzikauskasa, następujące ~~wywnieszenia~~:

Wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów oraz współpraca ich w Lidzie na stanowisku stałego mandatarjusza w Radzie, jest bezwątpnie wypadkiem, który dla wpływu, jaki będzie miał na stosunki mocarstw, związanych umową w Locarno znacznie wybiega po za zakres łone rany stosunków przyjaznych, jakie od czasu wskrzeszenia Litwy istnieją w życiu politycznym Europy między Niemcami a Litwą. Jako państwo sąsiadujące z Rzeszą, Litwa może się tylko cieszyć z tego wypadku, który ustanawia nową formę duchowego i politycznego współżycia między obu krajami. Ta forma współżycia przyczyni się do zacieśnienia stosunków gospodarczych, jakie utworzone są przez warunki geograficzne. Zwłaszcza zaś Litwa, jako członek olbrzymiego społeczeństwa ludzkości, cieszy się ze wstąpienia do Ligi wielkiego narodu, który w historycznym rozwoju duchowego naukowego i literackiego życia świata odegrał taką wybitną rolę. Mam na myśli nie tylko nieśmiertelną twórczość takich genjuszów jak Goethe, Kant, Schiller, Hölderlin, Lessing oraz całego legjonu ich współczesników, którzy ongi przekształcili całą społeczną i polityczną strukturę obu światów, lecz również tę niezwykle żmudną pracę liczących zreszeń w rozmaitych dziedzinach, która w drugiej połowie wieku XVIII, usiłowała wznieść niemieckie przedsiębiorstwa na wyszy szczybel. Wpływ tych zreszeń aczkolwiek poszedł poniekąd w niepamięć, odegrał mimo to nadzwyczaj wydatką rolę w życiu owej epoki. Czyż nie jest już obecnie jasnym, iż wielkie narody, które wycisnęły na cywilizacji niemieckiej piętno idealizmu, również na progu epoki pokoju, jaki nadchodzi, porwują się do czynu. Czyż nie widzimy, jak usiłują one otrząsnąć się z duchowego porażenia, które od wielu dziesiątków lat panowania materializmu i industrializacji trapią cały świat, a zwłaszcza Europę.

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

Prace Komisji do dzieł...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

W tym celu należało przede wszystkim...

II. ŻYCIE GOSPODARCZE.-

Konferencja prasowa u Ministra Skarbu p. A. Rymki.-

We wtorek dn. 31 sierpnia Minister Skarbu p. A. Rimka zaprosił przedstawicieli miejscowej prasy kowieńskiej, wobec których poruszył szereg aktualnych zagadnień z dziedziny finansowo-ekonomicznej.-

Szeroko uprawiane jest i wyrządza wiele szkody dla państwa przemyślnictwo spirytusu z zagranicy /z Niemiec i z Polski/, wywołane znaczną różnicą cen spirytusu zagranicznego i krajowego, który jest blisko dwa razy droższy. To też przemyślnictwo w owicie opłaca się nawet przy większym narażeniu się. Jest ono szczególnie szeroko praktykowane na morzu Bałtyckim. Charakterystycznym jest tutaj pewien barometr przemyślnictwa: np: gdy panują burze na Bałtyku dochody naszego skarbu natychmiast się zwiększają; niżką kursu złotego w Polsce znowuż spowodowało wzmożone przemyślnictwo spirytusu polskiego. Walka z przemyślnikami, którzy nawet ubezpieczają się na wypadek strat, jest bardzo trudna, zwłaszcza na morzu, gdzie nie mamy potrzebnych do tego okrętów. Jedynym radykalnym środkiem byłoby tutaj zmniejszenie akcyzny na spirytus, co też jest obecnie przedmiotem rozważań w Ministerstwie Skarbu. Bierze się jednak pod uwagę obawy, by przez to nie zwiększyć w kraju pijaństwa, zmniejszając jednocześnie dochody państwa, płynące od monopolu wódczanego.

Podatki wpływają do skarbu nie tak regularnie jak należy i jak to jest przewidziane w budżecie. Należy liczyć się z możliwością niedoboru dochodów celnych. Na zmniejszenie ich poniekąd ma wpływ przemyślnictwo z drugiej zaś strony pokazało się że zwiększenie celi, mające na celu ochronę przemysłu krajowego, nie zawsze dało pożądane wyniki. Np: powiększenie się celi na wina zagraniczne w celu protegowania miejscowej produkcji win owocowych, jak pokazuje obecnie praktyka, spowodowało wzmożony przywóz rodzynek, z których zaczęto wytwarzać wino.-

Mimo to obawiać się katastrofalnego zmniejszenia dochodów celnych niema podstawy.

W przyszłości bądź co bądź wypadnie poddać rewizji całą politykę celną, opierając ją na podstawach bardziej racjonalnych.-

Wśród nowych ustaw zaprojektowanych przez Ministerstwo Skarbu wypada wymienić uzupełnienie do odnośnego paragrafu Kodeksu karnego, mające na względzie pociąganie do odpowiedzialności sądowej za falsyfikowanie lnu. Jak dotąd karani byli na mocy prawa jedynie kupcy sprzedający falsyfikowany len, nie zaś jego wytwórcy. Poza to gdy prawo ściga podrobienie wszelkich innych produktów, falsyfikatorów lnu jakoś ominęło. Obecnie więc luka ta będzie wypełniona. Zmniejszy się to falsyfikowanie i przyczyni się do podniesienia dobrego imienia litewskiego na rynku zagranicznym.-

Na zapytanie przedstawiciela "Dnia Kowieńskiego" jakie są perspektywy ekonomiczne w związku ze spodziewanym nieurodzajem p. Minister wyjaśnił, że na ogół złego mizerodzaju spodziewać się nie należy. Nieurodzaj dotknął wprawdzie wschodnią część kraju, lecz na ~~większych~~ przestrzemiach, w innych zaś okręgach jak np: w Suwalszczyźnie, urodzaj wypadł bardzo dobrze.-

Natomiast ciężka sytuacja ekonomiczna może się okazać w przyszłym roku i to nie tyle z racji mniej pomyślnych zbiorów, ile w związku z brakiem kredytu oraz ciężką sytuacją podatkową i coraz wzrastającą trudnością regularnego płacenia podatków. Wogóle w przyszłym roku pod każdym względem wypadnie bardzo skurczyć się.- Radykalnie pomógłoby tutaj zaciągnięcie pożyczki.- Pożyczka umożliwiłaby szeroki ruch budowlany, który dostarczyłby zarobku wielu ludziom. Jednak uzyskanie pożyczki

11. 1931. 11. 1931. 11. 1931.

The following is a list of the names of the members of the committee...

The committee has the honor to inform you that the meeting will be held...

The committee has the honor to inform you that the meeting will be held...

The committee has the honor to inform you that the meeting will be held...

The committee has the honor to inform you that the meeting will be held...

obecnie jest możliwym na bardzo ciężkich warunkach, które staną się nowym ciężarem dla płatników podatku. Na taką więc pożyczkę kraj pozwolić sobie nie może.-

Tymczasem więc dla ulżenia sytuacji należy oszczędzać. Zasadę największej oszczędności stosuje p. Minister przy obecnym opracowaniu budżetu na przyszły rok.-

Nawiązując do akcji oszczędnościowej rządu, przedstawił "Dnia Kowieńskiego" zagadnął p. Ministra w kwestji możliwości 2,5 milionów kredytu na budowie mostu przez Wilję w Słobdzie.-

P. Minister wyjaśnił, iż kredyt taki prawdopodobnie nie będzie możliwy. Ludność Słobody powinna zwrócić się z tem do miasta, lub do prywatnych kapitalistów, którzy podjęliby się tego przedsięwzięcia.-

Przygotowanie budżetu na przyszły rok postępuje szybko naprzód. Niektóre preliminarze jak np: Gabinetu Ministrów, Prezydenta już przeszły przez filtr Komisji Kontrolującej i Ministra Skarbu.-

Wprowadzenie monopolu tytoniowego pozostaje wciąż kwestją otwartą. Narazie nie jest ono możliwym ze względu na brak odpowiedniego aparatu organizacyjnego i wykwalifikowanych urzędników, pozatem niema obrotowego kapitału na jego wprowadzenie.-

Na zakończenie p. minister poruszył sprawę zerwanych rokowań finansowych z Kłajpedzianami.-

Minister Rolnictwa o polityce rolnej rządu.-

Minister Rolnictwa dr. Krikszczunas w rozmowie ze współpracownikiem "Eltv", oświetlił działalność Ministerstwa Rolnictwa i te zadania, jakie stawia sobie M-stwo, dążąc do wszechstronnego podniesienia kultury rolnej.-

Sprawy leśne.-

M-stwo dba o pilne strzeżenie lasu od zniszczenia. W tym celu uchwalono co roku ciąć tyle tylko lasu, ile wynosi przyrost roczny, a nawet cokolwiek mniej. Np: roczny przyrost lasów sięga 1.800.000 klm., a wycinać uchwalono 1.400.000 klm. Robi się tak dlatego, iż Niemcy podczas wojny wycięli lasu dwa razy tyle, ile go przyrosło. Na rok przyszły projektowane są prace nad osuszaniem lasów. Przy pracach tej będą zatrudnieni bezrobotni; zostały już przeznaczone na ten cel odpowiednie sumy. Niedawno zmieniono porządek sprzedaży lasów. Ministerstwo w celu zaznajomienia z nim szerokich mas wydało na oddzielnych kartkach komunikat o nowoustalonym porządku kupna drzewa z lasów rządowych.-

By drzewo nie wzrastało w cenie i było dostępne dla rolników są rozpoczęte kroki ku utrudnieniu wywozu lasu zagranicę. W tym celu zostaną zwiększone cła na niektóre gatunki drzewa. Kupcom będzie sprzedawany tylko ten materiał, którego podczas dwukrotnych przetargów nie kupią rolnicy.-

Pomoc osadnikom.-

M-stwo zwraca wielką uwagę na położenie osadników i usiłuje możliwie pomóc im do zagospodarowania się. Oprócz innych szeroko stosowanych środków pomocy i wsparcia odbywają się narady z M-stwem Skarbu co do zmniejszenia dla osadników podatków. Jednakże tymczasem nie można jeszcze nic powiedzieć co do wyników tych narad.-

Faint, illegible text at the top of the page, possibly a header or introductory paragraph.

Second section of faint, illegible text, appearing as several lines of a letter or document.

Third section of faint, illegible text, continuing the document's content.

Bottom section of faint, illegible text, possibly a signature block or concluding remarks.

Eksport produktów rolnych.-

W sprawie eksportu produktów rolnych M-stro oświadczył, iż dlatego nie posiadamy szerokich rynków zagranicznych dla naszych wytworów, że mało produkujemy, nie zaś z powodów tego gatunku naszych produktów. Słaby wywóz produktów rolnych jest spowodowany przez nieurodzaje kilku lat ubiegłych. Największe rynki zbytu naszych wytworów, to Niemcy, Anglja i Belgja. Najdrożej za produkty masło i sery płać Anglijcy, to też dąży się do wytwarzania produktów najodpowiedniejszych dla rynków angielskich. Co do gatunku wytworów mleczarskich należy przyznać, iż nie są one pierwszorzędne, a to dla tego, iż mleczarze na si posiadają zbyt mało praktyki, rolnicy zaś nie dążą do tego, by dostarczyć do mleczarni mleka lepszego i czystszeo. M-stwo Rolnictwa zajęte jest tą sprawą i naradza się z organizacjami rolniczymi co do wysłania zagranicę dla wyszkolenia fachowego kilku lepszych mleczarzy, by ~~po~~ po powrocie mogli wytwarzać odpowiednie dla większych rynków zagranicznych produkty. Co zaś do gatunku dostarczanego mleka, to agronomi prowadzą propagandę wśród rolników i udzielają im odpowiednich wskazówek. Z organizacją kontroli wywożonych produktów, należy zdaniem p. Ministra nieco poczekać, ponieważ nasze przetwory nie dosięgły jeszcze odpowiedniego stopnia doskonałości. Wrazie wprowadzenia ścisłej kontroli niektóre wywożone obecnie wytwory pozostałyby w kraju, co by bardzo ujemnie odbiło się na naszym eksporcie. Kontrola wywożonych produktów będzie wprowadzana stopniowo, przez kontrolowanie najpierw produktów, które dosięgły wyższego stopnia potem już innych.-

Prace nad osuszaniem.-

Szczególną uwagę p. Minister zwrócił na prace nad osuszaniem. W dziedzinie tej tyle jest do zrobienia, iż przy obecnych środkach finansowych i siłach technicznych można dokonać tylko drobnej części tej pracy. Konieczną jest rozpoczęcie drenowania pól i łąk na szeroką skalę, jednak dziś M-stwo Rolnictwa z powodu braku środków nie może o tem nawet marzyć. Dokonywane kosztem M-stwa przez jego techników prace polegają tymczasem na kopaniu rowów magistralnych, umożliwiających osuszenie odrazu większych obszarów ziemi. Zamierzone jest utworzenie szkoły kulturtechników, specjalistów w dziedzinie osuszania, która ma przygotować potrzebne zastępy pracowników. Poza tem skarbowi ciężko jest udzielać kredytów na prace nad osuszaniem, to też zakłada się fundusz meljoracyjny z którego pomocą prace te będzie można rozwinąć na szerszą skalę.-

Stacje doświadczalne.-

W preliminarzu M-stwa na rok przyszły przewidziane są pozycje na założenie centralnej i dwóch rejonowych stacji doświadczalnych. Ogółem w rozmaitych okolicach Litwy zamierzane jest założenie 6 - 8 rolniczych stacji doświadczalnych.-

Pomoc agronomiczna.-

W sprawie pomocy agronomicznej rolników p. Minister oświadczył, iż kwestją tą bardzo się zainteresowano, ponieważ agronomi powiatowi, rezydujący w miastach powiatowych, nie mogą utrzymywać ciągłych stosunków ze wsią. W tym celu cała Litwa została podzielona na 60 rejonów, z których każdy otrzymuje agronoma. Jest nadzieją, iż przy takim zorganizowaniu sieci agronomicznej udzielanie pomocy agronomicznej będzie już połowicznie zadawalniające i wyda dobre owoce. Ze wzrostem liczby agronomów będzie zmniejszany obszar rejonów, a zwiększana ich liczba

Oświata rolna.-

W roku bieżącym zostaje założona jeszcze jedna niższa szkoła rolnicza w Kwieciszkach pod Marjampolem. Poza tem została opracowana ustawa o t. zw. "zimowych niższych szkołach

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, któryby umożliwił państwu kierowanie produkcją i dystrybucją dóbr materialnych.

rolniczych. Szkoły tego typu są nowością w Litwie. Obsługują one rolników pragnących nabyć wiadomości z dziedziny rolnictwa. Kurs - 5 miesięczny, podczas zimy, kiedy rolnicy mają najmniej zajęć. Co do zakładania szkół p. Minister wątpli, czy można będzie uskutecznić to w roku bieżącym z powodu braku odpowiednich kredytów w preliminarzu M-stwa. Szkoły tego typu cieszą się powodzeniem w Europie Zachodniej. Są one bardziej pożyteczne niż zwykłe szkoły rolnicze. P. Minister sądzi, iż przyniosą one wiele korzyści naszemu krajowi.-

Przegatunkowanie ziemi.-

W obecnej chwili w całej Litwie jest dokonywana najbardziej aktualna dla rolników praca - przegatunkowywania ziemi. Praca ta zaczęta na początku lata odbywa się na całym terytorjum państwa. Ponieważ jest ona dokonywana po raz pierwszy, daje się zauważyć brak praktyki, wobec czego nie można przewidywać kiedy ona zostanie ukończona. Bezwątpienia, wysokość udzielanych na ten cel kredytów może ją przyspieszyć lub zatamować.-

Centra dworskie.-

Poruszając kwestję centrów dworskich, jako ognisk kultury i oświaty rolnej, p. Minister zaznaczył, iż zamierza się w przyszłości centrów dworskich sprzedawać mniej niż dotychczas. Znaczną część ich uchwalono wykorzystać dla potrzeb podniesienia kultury rolnej. Centra, które posiadają odpowiednie zabudowania będą oddawane do dyspozycji M-stwa Rolnictwa i Oświaty dla zakładania w nich szkół rolniczych lub ogólno-kształcących. Pozostała część centrów będzie wydzierżawiana poszczególnym osobom pod warunkiem, iż tak poprowadzą gospodarstwa, by były przykładem dla okolicznych rolników. Przez wydzierżawianie centrów rezerwuje się niejako obszary ziemi na nieprzewidziane tymczasem, lecz konieczne w przyszłości potrzeby rolne.-

Nadzielenie ziemią ochotników.-

W sprawie nadzielenia ziemią ochotników wojskowych p. Minister zauważy, iż otrzymują oni wszędzie ziemię w pierwszym rządzie.- Jednakże zdaje się, iż w b. gubernji suwalskiej i nieokupowanej części b. gub. wileńskiej część ochotników z powodu małej liczby dworów zostanie nie nadzielona. Gdzie indziej na Zmudzi zdaje się, że wszyscy, albo prawie wszyscy ochotnicy otrzymają ziemię. Pogłoski prasy opozycyjnej o odbieraniu od ochotników i wojskowych nadziałów ziemi, prawnie otrzymanych i należycie wykorzystywanych, nie mają żadnej podstawy. Zauważono, że niektórzy próbują sprzedawać otrzymaną ziemię, innymi słowy zarabiać na tem. Nadzielona ziemia nie może być objektem sprzedaży. Daje się ją mogącym i pragnącym na niej pracować. Osoby, które usiłują ją sprzedać, są karane przez odebranie nadziału i pozabawiane prawa na otrzymanie ziemi gdziebądź po raz drugi.-

Budownictwo rolne.-

W celu budowy przez osadników i kolonistów odpowiednich dla kulturalnych gospodarstw zabudowań rząd zamierza w początku przyszłego roku wyznaczyć przy każdym urzędzie agronomicznym dziesiętników budowlanych, którzy będą udzielali wskazówek odpowiednich przy budowie. Będą oni również prowadzili propagandę by rozpocząć budownictwo domów zdrowych dla mieszkańców, innych zaś zabudowań higienicznych dla zwierząt. Przy obecnym położeniu ekonomicznym, kiedy osadnicy usiłują postawić jakąbądź chatkę, ani myśląc o nowożytnym budownictwie, zadanie dziesiętników będzie bardzo trudne. Rząd, a szczególnie M-stwo Rolnictwa dołoży starań, by umożliwić osadnikom i gospodarzom stawianie zabudowań kulturalnych i ogniotrwałych.-

Dokumenty własności dla osadników.-

W sprawie wygotowania dokumentów dla własności dla osób, które otrzymały nadziały ziemi, p. Minister oświadczył, że praca ta jest dokonywana w ten sposób, by w ciągu roku wydać do 16.000 dokumentów. Osadnicy, którzy dotychczas otrzymali ziemię, zostaną zaopatrzeni w dokumenty w ciągu 2 lat. Dokumenty są wydawane kolejno w porządku otrzymywania nadziałów ziemi.-

Miejsce Litwy w światowej produkcji rolniczej.-

"Lietuvos Ukis" tom IV Nr. 8 /47/ z sierpnia r.b.

Międzynarodowy Instytut Rolny w Rzymie, zebrał dane dotyczące produkcji zbożowej w państwach nadbałtyckich w 1925 roku oraz obszaru zasianego.- Dane te przedstawiają się jak następuje / w tys. tonn i ha/,-

Zyto	- Litwa	- 663 tys. tonn	- 542 tys. ha.-
	- Finlandja	347 tys. tonn	234 tys. ha.
	- Łotwa	315 tys. tonn	150 tys. ha.
	- Estonia	182 tys. tonn	154 tys. ha.-
Pszenica	- Litwa	143 tys. tonn	112 tys. ha.-
	- Łotwa	58 tys. tonn	48 tys. ha.-
	- Finlandja	25 tys. tonn	15 tys. ha.-
	- Estonia	21 tys. tonn	20 tys. ha.-
Jęczmień	- Litwa	244 tys. tonn	205 tys. ha.-
	- Łotwa	177 tys. tonn	176 tys. ha.-
	- Finlandja	140 tys. tonn	109 tys. ha.-
	- Estonia	115 tys. tonn	114 tys. ha.-
Owies	- Finlandja	586 tys. tonn	434 tys. ha.-
	- Łotwa	303 tys. tonn	329 tys. ha.-
	- Litwa	284 tys. tonn	345 tys. ha.-
	- Estonia	126 tys. tonn	150 tys. ha.-
Kartofle	- Litwa	1581 tys. tonn	1631 tys. ha.-
	- Łotwa	750 tys. tonn	79 tys. ha.-
	- Finlandja	723 tys. tonn	67 tys. ha.-
	- Estonia	649 tys. tonn	63 tys. ha.-
Len	- Litwa	83 tys. tonn	81 tys. ha.-
	- Łotwa	57 tys. tonn	78 tys. ha.-
	- Estonia	26 tys. tonn	45 tys. ha.-
	- Finlandja	16 tys. tonn	5 tys. ha.-

Z powyższej tabelki wynika, że Litwa zajmuje wśród państw nadbałtyckich pierwsze miejsce pod względem produkcji zbożowej. Jedynie w produkcji owsa pierwsze miejsce przypada Finlandji, drugie zaś Łotwie. W 1925 r. wyprodukowała Litwa 663 tys. tonn żyta, podczas gdy Finlandja, Łotwa i Estonia łącznie 844 tys. tonn. Pszenicy wyprodukowała Litwa w 1925 r. 143 tys. tonn, podczas gdy pozostałe trzy państwa nadbałtyckie zaledwie 104 tys. tonn. Jęczmienia produkuje Litwa więcej niż Łotwa i tyleż mniej więcej co Finlandja i Estonia łącznie. Owsa produkuje Litwa tyleż mniej więcej co Łotwa i połowę tego co Finlandja. Produkcja kartofli wnosi na Litwie tyleż mniej więcej co łącznie produkcja Łotwy, Estonji i Finlandji. Produkcja lnu litewskiego podobnie. Z pośród 46-ciu krajów, produkujących kartofle zajmuje Litwa 16-ste miejsce, w światowej produkcji żyta - 10-te miejsce /z pośród 31 krajów/, w produkcji światowej lnu - 7-me miejsce /z pośród 36-ciu krajów/, a mianowicie po Argentynie, Rosji, Indji, U.S.A., Kanadzie i Polsce.-

Przemysł bursztynowy na Litwie.-

"Lietuvos Ukis" t. IV Nr. 8 /47/ z sierpnia r.b. Artykuł p.t

"W sprawie litewskiego przemysłu bursztynowego." Streszczenie.-

Faint, illegible text at the top of the page, possibly a header or introductory paragraph.

Second section of faint, illegible text, appearing as a separate paragraph or entry.

Large central section of faint, illegible text, possibly containing a list or detailed notes.

Section of faint, illegible text located in the lower middle part of the page.

Final section of faint, illegible text at the bottom of the page, possibly a conclusion or footer.

Fabryka bursztynu S. Gutmana w Połędzie zakomunikowała niedawno Izbie Handlowej, że pórządowa niemiecka spółka akcyjna na kopalni bursztynu "Preussische Bergwerks - u. Heutten Aktiengesellschaft, Zweigniederlassung - Bernsteinwerke Königsberg" i, Pr.," oświadczyła litewskim fabrykom bursztynów w Połędzie i Kłajpedzie, że nie będzie odtąd dostarczała Litwie surowca bursztynowego. - W związku z tem litewskiemu przemysłowi bursztynowemu grozi upadek. Produkcja bursztynu w Prusach Wschodnich zmonopolizowana jest w rękach wzmiankowanej spółki niemieckiej. Jednym z największych odbiorców surowca bursztynowego w Prus Wschodnich jest Gdańsk. W 1920 r. np. importował Gdańsk z Prus Wschodnich 40,9 tonn bursztynu, podczas gdy Litwa /w 1924 r./ - zaledwie 5,8 tonn. Odmowa dostarczania bursztynu fabrykom litewskim tką maczy się tem, że w Niemczech powstała ostatnio państwowa przetwórcza bursztynu "Staatl. Bernstein Manufaktur", której chodzi o zniweczenie konkurencji litewskiej. -

Na Litwie istnieją cztery większe fabryki wyrobów bursztynowych: S. Gutmana w Połędzie, Karpusasa w Kłajpedzie, Tauera i Friedmana w Kłajpedzie i Turmana w Kretyndze. - Poza tem istnieje około 10 drobnych przetwórni. W normalnych warunkach we wszystkich tych zakładach przemysłowych pracowało do 120 robotników. W ciągu roku przetwarzano na Litwie około 6 tonn bursztynu. Surowiec, jak zaznaczono sprowadzany z Królewca, pod warunkiem, że żadna z fabryk litewskich nie ma prawa kupować i przerabiać surowca zebranego czy wykopanego na Litwie. Surowiec ten skupowali agenci pruskich kopalni bursztynu. W ten sposób te ostatnie kontrolowały produkcję bursztynu na Litwie i dyktowały jej ceny. -

W związku z odmową spółki niemieckiej sprzedawania fabrykom litewskim bursztynu, litewska Izba Handlowo-Przemysłowa zwróciła się do rządu z prośbą o porozumienie się z rządem niemieckim w sprawie zniesienia ograniczeń importu bursztynu z Prus Wschodnich. Sprzeciwia się to bowiem dwuspójzynom niemiecko-litewskiego traktatu handlowego. Gdyby rząd niemiecki nie zgodził się na słuszne żądania litewskie w takim razie należałoby wydać analogiczny zakaz eksportu bursztynu z obszaru Kłajpedy do Prus Wschodnich i produkcję bursztynu na Litwie przekształcić na regalia państwowe. -

Nawiasem mówiąc rząd litewski zwracał się w całej tej sprawie do rządu niemieckiego lecz nie otrzymał dotychczas żadnej odpowiedzi. -

Wywiad "Rytasa" z Prezesem Rady Banku Centralnego "Uk. Sajungi" p. Trimakasem. -

"Rytas" Nr. 192, z dn. 27/VIII, r. b. Streszczenie. -

Bank Centralny "Uk. Sajungi" jest instytucją wyłącznie kooperacyjno-kredytową, nie noszącą żadnego politycznego charakteru. Zadaniem Banku jest kredytowanie rolników, należących do "Uk. Sajungi" jako do związku ekonomicznego nie zaś politycznego. - Stan Banku jest pomyślny. Wkłady wciąż się zwiększają. - Bank ma pokrycie w nieruchomościach /ziemia, lasy i t. p./ oraz w majątku swych członków, wartości 40 milj. zł litów. - Bilans Banku wyraził się w sierpniu sumą 6,8 milj. litów czyli o 500.000 lit. więcej niż w lipcu r. b. -

Z działalności Banku Ziemskiego. -

W sprawie działalności Banku Ziemskiego "Elta" po zasięgnięciu informacji podaje co następuje:

W ostatnich czasach Bank Ziemski zawałony jest podaniami o przedłużenie starczych lub o udzielenie nowych pożyczek dla gospodarzy. Ze względu na to, że zbiory nie zostały jeszcze zrealizowane i gospodarze nie mają pieniędzy, Bank przedłuża udzielone im pożyczki. -

Intensywność pracy i niezwłoczne załatwienie spraw bieżących po uporządkowaniu zaległych staje się naczelnym zadaniem pracy Banku. Przejrzano różne deklaracje o pożyczki, zaległe od marca 1925 r. Wogóle administracja musiała dobrze przysiedzieć fałdy zanim dopięła tego, iż obecnie orzeka co do deklaracji zgłoszonych w sierpniu. Również została rozpatrzona większość podań od Kłajpedzian.

Deklaracje o pożyczki są rozpatrywane po kolei, robi się jednak wyjątki dla osadników, pogorzalców, dla gospodarzy, u których padły zwierzęta, wydając takim pożyczki tego samego dnia.

Pożyczki są udzielane proszącym o nie osobom lub organizacjom bez względu na ich charakter oraz bez żadnych protekcji ~~xxx~~ bądź sympatyj. Zasada ta nie była uprzednio utrzymana w całej rozciągłości: organizacjom przychwilnym, grupom rządzącym wydano około 2.171.000 litów, organizacjom zaś samodzielnym, apolitycznym, lub o kierunku przeciwnym 987 ~~lit~~ tysięcy litów. Niewątpliwie ten nienormalny stan rzeczy zostanie usunięty przez odpowiednie uporządkowanie wydanych pożyczek. Ponieważ Bank Ziemski posiada wiadomości, iż niektóre drobne banki i inne instytucje kredytowe niezupełnie właściwie korzystają z uzyskanych przez nie kredytów, Bank Ziemski przeprowadza we wszystkich bez różnicy tego rodzaju instytucjach gruntowną rewizję i stawia jednakowe wartości wszystkim bankom.

Dotąd bankom drobnego kredytu i instytucjom kredytowym wydano ogółem 2.298.000 litów. Suma ta w przyszłości ma być zwiększona. Bank Ziemski stawia tym zakładom warunek, aby nie pobierały więcej niż 90% od wydawanych krótkoterminowych drobnych pożyczek.

Od dnia 1 stycznia 1927 roku przewiduje się rozwinięcie działalności Banku w tym kierunku, aby wszystkie uprzednio asygnowane przez Ministerstwo Rolnictwa kredyty na zapomogi dla drobnych gospodarzy zostały przekazane do kompetencji Banku. Zostaną również przekazane takie sprawy, jak wspieranie osadników, fundusz meljoracyjny i in.

Na przyszły rok na cele popierania i podnoszenia poszczególnych gałęzi rolnictwa, mają być asygnowane kredyty, które zatwierdzi walne zgromadzenie Banku. Przy tego rodzaju sposobie podziału sum plan i program Banku Ziemskiego będzie ściśle związany z programem i planem prac Ministerstwa Rolnictwa oraz działalnością odpowiednich organizacji.

O tem w swoim czasie zostanie zakomunikowane wszystkim organizacjom, aby zastosowały swą działalność do kredytów, których Bank będzie mógł udzielić. W ten sposób zostanie uregulowane kredytowanie różnych organizacji rolniczych, jak młeczarni i innych, co w przeszłości stwarzało wiele trudnych do załatwienia precedensów. Np: jakaś młeczarnia ze swej inicjatywy, bez programu pracy, bez porozumienia z Bankiem ziemskim zaczyna budować nowy lokal i gdy budowa zostaje doprowadzona do połowy zwraca się do Banku z prośbą o kredyty na dokończenie. Bank, który nie przewidywał takiego zadania w takich wypadkach bywa w trudnym położeniu. Z tego też powodu w przyszłości przewiduje się szczegółowy program wspierania i kredytowania rolnictwa.

Prócz tego zamierza się zorganizowanie przy Banku Ziemskim wdziału hipotecznego i wydawanie listów zastawnych.

Projekt wdziału hipotecznego już został opracowany: Bank Ziemski wielkich wpływów w pierwszym roku nie spodziewa się, jednak przypuszcza, iż uda się zrealizować na sumę 1 miliona litów. Spodziewanym jest również, iż na zasadzie listów zastawnych będą mogły wnieść pieniądze niektóre instytucje, rozporządzające wolnymi sumami, jako fundusz emerytalny, państwowy urząd ubezpieczeń i in.

W celu przyciągnięcia wkładów do Banku zostanie podniesiona stopa procentowa. Ze sumy na rachunku bieżącym procent będzie dwakroć większy niż dotąd, za terminowe zaś wkłady dłuższe niż 1 rok będzie się płacić 6%.

Stosunki Banku z gospodarzami zwracającymi się o pożyczkę, są tak uregulowane, iż podania o pożyczki i udzielanie ich załatwia się pocztą, nie wymagając przybycia do Kowna.

Sposób ten znajduje coraz szersze zastosowanie i jest bardzo dogodny, gdyż oszczędza gospodarzom wydatków, związanych z podróżą do Kowna. Różne nieporozumienia i zwłoki często wynikają stąd, iż proszący o pożyczki nie mają na swoje imię dokumentów o własności, zapisanych do ksiąg o przyznaniu ziemi i rejestrów hipotecznych. Sprawa ta mogłaby być unormowana, jeżeliby sami gospodarze potroszczyli się o uporządkowanie dokumentów własności, nie czekając, nim będzie potrzebna im pożyczka.-

Ruch towarów pomiędzy Łotwą, Litwą a Polską.-

"Litauische Rundschau" Nr. 204 z 11/IX, r. b.

Zarząd Kolei Litewskich wyraził w swoim czasie Głównej Dyrekcji Kolei Łotewskich zgodę na to, ażeby wagony towarowe z Polski i do Polski na stacjach Zemgale, Grzywa i Abele traktowane były na równi z wagonami kursującymi pomiędzy Łotwą, Litwą a Niemcami. W ostatnich dniach jednak, jak donosi "Rygasche Rundschau", Zarząd Kolei Litewskich stanowisko swe zmienił /zdaje się, że na skutek odbytej właśnie w Warszawie łotewsko-polskiej konferencji kolejowej/ i żąda obecnie, ażeby towary, przeznaczone dla Polski przeładowywane były na łotewskiej stacji pogranicznej Grzywa do wagonów litewskich. Wyjątek stanowiąby jedynie towary osób i organizacyj prywatnych. Towary takie przyjmowane byłyby bez przeładowywania. Nader ożywione stosunki handlowe pomiędzy firmami łotewskimi i polskimi doznają dzięki tym ograniczeniom jedynie uszczerbku. Poza stratą czasu bowiem wynikną również poważne straty materialne, gdyż przeładowywanie kosztować będzie conajmniej 15 latów od wagonu. Jak donoszą, w sprawie tej odbędą się jeszcze pomiędzy dyrekcjami Kolei Polski, Łotwy i Litwy, układy.-

Strajki na Litwie.-

"Lietuvos Ukis" Nr. 8 /47/ tom IV z sierpnia r. b. Streszczenie:

nie:

W ostatnich czasach odbyło się na Litwie kilka strajków fabrycznych. Motywem zasadniczym ich były żądania robotników podwyższenia płac. Strajkowały następujące fabryki: 1/fabryka tektura "Bekara", Strajk trwał od 22 czerwca do 16 lipca r. b. Robotnicy otrzymali podwyżkę gaży o 15-20%. 2/cegielnia p. Janawicziusa w pow. Szawelskim. Strajk trwał od 28 czerwca do 10 lipca r. b. Robotnicy uzyskali podwyżkę płac o 10-15%. 3/fabryka mydła w Szawlach. Strajk trwał od 5 do 12 lipca r. b. Robotnicy uzyskali pewną podwyżkę płac. 4/fabryka wyrobów ze skóry "Livela" w Szawlach. Strajk trwał od 8 do 9 sierpnia. Robotnikom podwyższono płace. 5/fabryka wyrobów ze skóry "Nemunas" w Szawlach. Strajk trwał od 10 sierpnia r. b. Robotnicy w liczbie 80 domagają się od administracji fabryki przestrzegania przepisów ustawowych /8-godzinny dzień pracy, nieużywanie młodzieży i słabych do ciężkiej pracy i t. p. 6/młyn i tartak w Janowie. Strajk trwał dwa dni 7/cegielnia Palemonas. Strajk trwał 3 dni. 8/fabryka mebli "Universal". Strajk trwał 4 godziny. 9/fabryka Tilmansa w Kownie. Strajk trwał godzinę.-

Inspektorzy pracy otrzymali polecenie baczniejszego śledzenia stosunków pomiędzy pracodawcami a robotnikami i natychmiastowej ingerencji pojednawczej.-

Jest więc nadzieja, że strajki na przyszłość nie będą się na Litwie powtarzały.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

Wywiad "Eltv" z Ministrem spraw wewnętrznych.-

Minister spraw wewnętrznych p. Pożela w rozmowie z przedstawicielem "Eltv" dotknął szeregu aktualnych spraw.-

Bezrobocie.-

W celu uregulowania kwestji bezrobocia na całym terytorjum Litwy w lipcu został wydany odpowiedni okólnik do samorządów. W danej chwili w całej Litwie jest nie więcej niż 1500 bezrobotnych, którzy są zatrudnieni przy robotach publicznych. Obecnie są prowadzone następujące roboty publiczne: w Kownie - osuszanie Zielonej Góry, w Poniewieżu - brukowanie ulic, w Taurogach - kopanie rowów dla osuszenia miasta, w Wilkomierzu - osuszanie. Ostra niegdys kwestja bezrobocia w Szawlach została już rozwiązana. Przeciętnie bezrobotnym wypłaca się dziennie po 5 litów. Za lipiec sierpień do dnia dzisiejszego samorządy wydały na roboty publiczne 250,000 lit. Po zakończeniu prac sezonu letniego oczekiwane jest zwiększenie liczby bezrobotnych, która w Kownie osiągnie prawie 3000, na prowincji zaś przewyższy 4000. Znaczniejsza ilość bezrobotnych będzie w Wilkomierzu, Szawlach, Poniewieżu, Kibartach i Rosieniach. Już są przewidziane te środki, by bezrobotni znaleźli zatrudnienie na zimę. Organizowane są na sezon zimowy odpowiednie roboty. Kowieński Zarząd Miejski np: otrzymał 100,000 lt. na zakup materiału dla przeprowadzania kanalizacji i wyrobienia rur betonowych. W Poniewieżu będzie kontynuowane brukowanie ulic. W Rosieniach jesienią bezrobotni będą zbierali kamienie, zimą zaś rozszczepiali takowe pod dachem. Skłuzzone kamienie będą użyte przy brukowaniu ulic.-

Strajki.-

Nie mogę pominąć milczeniem smutnych incydentów 1-go września kiedy niektórzy strajkujący robotnicy zostali w Kownie i Janowie otoczeni, a nawet zaczepieni przez policję, wówczas, gdy robotnicy sprzeciwiali się wydostawaniu ze składów towarów przez właścicieli. Uważam, iż w przyszłości podobne zajścia są niedopuszczalne. Są tu winni robotnicy, którzy po wybuchu strajku przyswoili sobie prawa monopolu na cudzą własność. Lecz bardziej winni są właściciele i ich administracja. Zgodnie z poleceniem Ministerstwa po wybuchu strajku w jakimkolwiek przedsiębiorstwie inspekcja pracy winna niezwłocznie jać się pośrednictwa pomiędzy stronami. Musi ona przestrzec strony, by dopóki trwa jej pośrednictwo powstrzymały się od wszelkich kroków, mogących przeszkodzić pokojowemu załatwieniu konfliktu i nie uczyniły nic takiego co może zaostrzyć spór. Policja wówczas, gdy obecny jest przedstawiciel rządu, inspektor pracy, mieszać się nie może. Za sytuację strajku odpowiada bowiem inspektor pracy. Nie wiem o takim wypadku, by inspekcji pracy nie powiodło się pogodzić strony. Mogę stwierdzić, iż w czasie strajku najbardziej destrukcyjnie wpływają właściciele. Niezawsze wykonują oni polecenia inspekcji pracy. Często zaczynają wywozić towar z fabryki czy składów, chociaż niema koniecznej potrzeby puszczenia tego towaru na rynek. Takie postępowanie nie może nie utrudnić położenia strajku. Miało to również miejsce w wypadkach 1-go września. Inspekcja pracy nie wykazała tym razem dostatecznej energii dla powstrzymania robotników i właścicieli od destrukcyjnych kroków. W przyszłości to się powtórzyć nie może. Jeżeli inspekcja uważa, iż jej pośrednictwo jest bezużyteczne, winna się usunąć, przestrzegając, że za stosowanie gwałtu każdy odpowie zgodnie z prawem. Jednak policja nie wykazuje dotąd potrzebnego taktu podczas strajku. Dopóki inspektor pracy nie odmówił pośrednictwa, policja nie ma nic do roboty. Jeżeli zaś wypadła jej wstąpić, to robi ona to nieodpowiednio, gdzie wstarcza jednego, dwóch policjantów, albo dobrego przekonującego słowa naczelnika, tam operuje cały oddział, usiłując likwidować zajście nie pokojowo, lecz siłą. W takich wypadkach nie obchodzi się bez gwałtu: popy-

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

WYKAZ PRACOWNIKÓW

chają, tracą, biją. Zdarza się i bezpośrednio naigrywanie się z obywatela; aresztowanego prowadzą do rewiru z kajdankami na ręku. Policja nie powinna zapominać, że tam, gdzie ma miejsce gwałt, jest ona organem rządowym. Kto tego nie rozumie zostanie usunięty. Już się wyjaśniło, że naczelnik policji powiatu kowieńskiego i naczelnik I rewiru policyjnego miasta Kowna nie będą mogli pozostać na stanowiskach oraz, że należy przejrzeć skład personalny policji kowieńskiej, na ile odpowiada ona swoim obowiązkom.

Emigracja robotników.-

Trudno powiedzieć, ile robotników emigruje co rok z Litwy na roboty sezonowe, gdyż dotychczas kwestia organizacji bezrobotnych i naogół pracy nie była na całym terytorjum Litwy regulowana. Obecnie zgodnie ze wspomnianym powyżej okólnikiem samorządom zostało polecone organizowanie giełd pracy, których dotychczas było tylko w Kownie, Wilkomierzu i Szawlach i które pracowały na własną odpowiedzialność, a działalność ich nie była uzgodniona. Po zorganizowaniu giełd pracy na miejscach będzie można założyć centralną, ogólno-litewską giełdę pracy. Wtedy nie tylko organizację robót publicznych, lecz również emigrację będzie można odpowiednio regulować. Ogólnie biorąc można przypuszczać, że na sezonowe roboty emigruje z Litwy około 3000 ponieważ zimą pojawia się taka liczba wracających z Litwy i Niemiec, gdzie przez lato pracowali u rolników.

Finanse samorządów.-

Sytuacja finansowa samorządów jest wprost nieznośna. Z powodu braku środków pozostało nieremontowanych 65 i niezbudowanych nowych 122 mostów. Na dokonanie tego trzeba 5.596.088 lt., których Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie posiada. Na wzmocnienie sytuacji finansowej Samorządów przez lipiec wydano 411.000 lit.

Prawa samorządów.-

Został opracowany projekt zmian ustawy o samorządach który już jest rozważany przez niektóre frakcje sejmowe. Będzie on omawiany również na zjeździe samorządów i około 25 b.m. zostanie z odpowiednimi poprawkami przesłany do Gabinetu Ministrów. Opracowano również zmianę ustawy o podatkach samorządowych. Dotychczas prasa zagraniczna nie była informowana o działalności naszych samorządów. Obecnie są robione starania, by lukę tę zapełnić. Prowadzona jest korespondencja z jednym z najznaczących niemieckich organów samorządowych "kommunalwirtschaft" z prośbą, by redakcja poświęciła jeden numer pisma wyłącznie życiu samorządów na Litwie. Usiłuje się również informować odpowiednio organy samorządowe innych państw.

"Lietuvis" o ekonomicznym stanie Litwy.-

"Lietuvis" Nr. 34 z 27/VIII, r. b. Uwagi p. t.: "Swabole naszego życia". Streszczenie:

Po głównej arterji Kowna "Laisves Aleja" wloką się z szybkością żółwia rozklekotane "konki" /konne tramwaje/, zaprzęgnięte w bédzne szkapy. Pasażer trząść się musi na tym wéhikule całe godziny zanim przybędzie do dworca do placu "Białego Łabędzia". "Konka" króluję. To obraz Litwy dzisiejszej. Wszystkie sruby i części konki dygoczą, skrzypią, grożąc lada chwila rozwaleniem się. To polityczno-społeczne życie Litwy. Słuchać w nim żółwi rvtm i dygocący klekot "konki". Żadne kółko tego życia nie obraca się gładko. Europa goni naprzód. Elektryczność jest na jej usługi. Litwa wlecze się na donkiszotowej szkapie. Dogańć Europe? Czyż aby nie sen?.-

... w tym celu, aby ...

Ministry Robót

... w tym celu, aby ...

Ministry Robót

... w tym celu, aby ...

Praca

... w tym celu, aby ...

... w tym celu, aby ...

... w tym celu, aby ...

... w tym celu, aby ...

... w tym celu, aby ...

Jeden spogląda na różaniec i święte szkaplerze, Drugi wciąż zwraca się ku Wschodowi, gdzie błyszczą gwiazda Marksa, Trzeci wytepa wzrok ku dalekiej Argentynie, Brazylji, Francji, To Litwini. Żaden z nich nie chce patrzeć na rodzinną ziemię. Nikt z nich nie szuka Litwy.-

Państwo potrzebuje wiele gmachów. Rząd gmachy buduje. Za ledwo pokryto dach już się przystępuje do remontu fundamentów. Gmach budowano naoslep, bez placu. Cała Litwa kroczy gdzieś naoslep, po macaku. Nie widać żadnego planu. Uniformy urzędnicze się zmieniają jak damskie pończochy, ustawy się zmieniają, niczem nastrój podlotka. Zbudowane wczoraj koleje i gmachy, dzisiaj się remontują. Wciąż jeszcze brak podstawy, na której państwo litewskie stać mogłoby bez chwiania, się.-

"Lit. Rundschau" o możliwości upadku gabinetu Słezewicziusa.-

"Lit. Rundschau" N. 208 z 16/IX, r. b. Artykuł p. t. "Przeszkody na drodze". Streszczenie.-

Gdyby w chwili obecnej zarządzono na Litwie nowe wybory do Sejmu, to nie wypadłoby one dla "liaudininków" pomysłnie. Świadomość tego przenika nawet samych "liaudininków", o czym najlepiej świadczy zachowanie się ich na wiecach ludowcowych z dni ostatnich. Uczestnicy wieców wyraźnie zwykle zaznaczają, że niepożądaną dla nich byłaby na danym wiecu obecność któregośkolwiek z członków Centralnego Komitetu V. L. I to ma być więzią pomiędzy centrum a peryferjami. Stanowisko tych ostatnich budzi w partji centralnej łatwo zrozumiałe zaniepokojenie, zwłaszcza, jeżeli się weźmie pod uwagę, że "krikszczińowie" rozporządzają stałym i pewnym kontyngentem wyborców wśród kobiet i ~~nie~~ licznymi, dobrze zorganizowanymi związkami kościelnymi.-

Wprawdzie trudno się spodziewać, aby "krikszczińowie" pomimo całej swej organizacji mogli liczyć na sukces. Lepsze widoki miałaby przed sobą "Darbo Federacja", której radykalizm mógłby dla niej pozyskać głosy komunistów.- Moskwa wciąż bowiem zdawała i ~~zadaje~~ zdaje sobie sprawę, że radykalizm o wszelkiem zabarwieniu, nie wchodząc nawet do programu komunistycznego jest jednak wodą na młyn dla jej zamierzeń. Główny sukces osiągnęłaby prawdopodobnie ataki Partja Rolników p. Aleksy oraz "tautininkowie" p. Smetony. Jakby się przytem przedstawiał los partji socjaldemokratów? Aby odpowiedzieć na to pytanie należałoby zdać sobie pobieżną przynajmniej sprawę z obecnej sytuacji politycznej na Litwie, na krótko przed nową sesją sejmową.

Jakie są wewnętrzne przyczyny szybkiego rozczarowania i niezadowolenia z Gabinetu p. Słezewicziusa? Przy uważnem wsłuchaniu się w głosy z obozu chadeckiego, daje się zauważyć pewną stałą, wewnętrzną pewność, że ludowi socjaliści szybko znają do siebie nastroje ludności. Pewność tę dostrzega się zresztą nie tylko w sferach chadeckich. Jednocześnie klerykałowie toczą zjadłą podziemną walkę prasową z nowym rządem i sejmem. Poszczególne fazy tej walki uchodzą wprawdzie uwagi, lecz decydująca chwila zbliża się już najwyraźniej. Pomiedzy innymi charakterystycznym objawem tego są artykuły prasy urzędowej z dni ostatnich ostro nastrojone przeciwko Klajpedzie. Zachodzi więc uderzająca analogja pomiędzy tym wybuchem szowinizmu, a identycznymi atakami prasy urzędowej z czasów, kiedy gabinet p. Bistrasa już się chwiać zaczynał. Tu właśnie ma być ów punkt zwrotny, decydujący. W kierowniczych kołach mniejszości niemieckiej na Litwie utrwałać się zaczyna przekonanie, iż dopomogły one do dojścia do władzy rządowi, który obecnie codzień niemal na Klajpedę i Niemców gwałtownie a jednostronnie, a jednocześnie niesłusznie bez cienia uzasadnienia napada.- Niemiecka mniejszość narodowa łatwo stąd mogłaby wyciągnąć odpowiednie wnioski.-

Powracając do sytuacji partji socjal-demokratów, spostrzega się, iż tkwi ona niby w kleszczach między sprzymierzeńcami z koalicji a lewymi radykałami. Ministrowie z partji socjal-

demokratów: spraw wewnętrznych i oświaty, znajdują się również w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Czy partja socjaldemokratów ratować się będzie przez przerwienie się do opozycji? Trudno na to odpowiedzieć. Krok taki mógłby pociągnąć za sobą nowe wybory.-

Wobec tego wszystkiego we wszystkich obozach są ludzie, żywiący w głębi duszy nadzieję, że frakcja Kłajpedzian będzie ta, która podłoży lont pod gotowy już ładunek prochu. Byłby to doniosły punkt zwrotny. Kłajpedzianie braliby przez to na siebie wysoką odpowiedzialność. Z kwestją tą bowiem wiąże się paląca potrzeba rozstrzygnięcia konfliktu polsko-litewskiego oraz scharakteryzowana powyżej napięta sytuacja wewnętrzna w całym kraju.-

"Krikszczionowie" aż nadto wyraźnie wykazują chęć przeciągnięcia frakcji Kłajpedzian na swoją stronę, a przynajmniej pragnęliby wstąpienia Kłajpedzian do koalicji. Sprawa ta jednak nie jest narazie zdecydowana.

Sympatyka Litwy boleć musi w tem wszystkiem fakt, że między ogólnymi nastrojami europejskimi a nastrojami na Litwie nie widać najmniejszej łączności. Zamiast łagodzenia i zacierania różnic i sprzeczności, jak się obecnie do tego w Europie dąży, na Litwie - przeciwnie - stosunki coraz bardziej się zaogniają.- Cierpliwości jednak, słońce wstające w Genewie, Berlinie, Paryżu, Londynie rzuci i na Litwę trochę światła.-

"Rytas" przeciwko polityce Ministra spraw wojskowych.-

"Rytas" N. 208 z 16/IX.r.b. Artykuł p.t.: "Wojsko a polityka".

Streszczenie.-

Deklaracja gabinetu p. Sleżewicziusa wyraźnie głosi, że armja winna być apolityczna, gdyż broni interesów nie partji a całego narodu. Zresztą sama organizacja armji jako taka wymaga apolityczności. W armji litewskiej jednak wbrew deklaracji p. Sleżewicziusa, zasada apolityczności nie jest obecnie utrzymywana. Nowy minister obrony krajowej mjr. Papeczkys od samego początku swego urzędowania zadał kłam tej zasadzie, przedewszystkiem dając dymisję szefowi sztabu generalnego gen. Ładvydze. Motywem tego miało być niezadowolenie pewnych oficerów z gen. Ładvygi. Mjr. Papeczkys zapomniał jednak o tem, że o degradacji czy dymisji oficera decydować może wyłącznie jego zwierzchnik bezpośredni, nie zaś koleżdy, a tembardziej podwładni. Nawet w wypadku, gdyby niezadowolenie z gen. Ładvygi faktycznie istniało, to nie powinni by oni tego wyrażać. Tymczasem je wyrazili, jak dowodzą słowa samego mjr. Papeczkysa.- Dalej mjr. Papeczkys nie miał prawa opiekować się na głosie "niezadowolonych", gdyż statut dyscyplinarny nakazuje tych ostatnich właśnie pociągać do odpowiedzialności sądowej. Postępek mjr. Papeczkysa jest tedy pierwszym krokiem podkopującym zasady dyscypliny wojskowej i wprowadzającym do wojska chwilkę systemu wyborczy. Innymi słowy mjr. Papeczkys usłuchoł woli "niezadowolonych" i pozwolił jej na dyktowanie warunków. Tem samym do wojska zakradła się polityka.-

Dalszy ciąg rządów mjr. Papeczkysa wskazuje na to samo. Wszędzie dymisje degradacje, przesunięcia personalne.- Wszędzie względy partyjne i polityczne. To się nazwa wprowadzać w życie podkreśloną w deklaracji gabinetu p. Sleżewicziusa zasadę: "Wojsko litewskie ma być apolityczne i służyć nie interesom jakiejś partji, a tylko całego narodu".-

VI. SPRAWY KŁAJPEDZKIE,-

"Memeler Dampfboot" o wytworzonym stosunku z Litwą wskutek rozpatrywania skargi Kłajpedzkiej w Lidze Narodów. -

"Memeler Dampfboot" Nr. 214 z 12/IX.r.b. Artkuł p.t.: Czyż to polityka porozumienia? Streszczenie.-

Insyhuacje i inkryminacje prasy kowieńskiej z dni ostatnich przeciwko Kłajpedzianom, przypominają najgorszy dla Kłajpedy okres, kiedy to panoszył się na gruncie Kłajpedzkim niefortunnej pamięci organ litewski "Balsas". Gorzej nawet, gdyż pismom kowieńskim wtóruje prasa urzędowa /"Lietuva"/ i półurzędowa /"Liet. Žinios"/. Przewywodach swych opierają się pisma kowieńskie na opiniach od paru zaledwie miesięcy istniejących pism litewskich w języku niemieckim w Kłajpedzie, których zadaniem jest wnoszenie niezadowolona pomiędzy zwartą ludność Kłajpedy i odłamy jej wzajemnie przeciwko sobie poszczuwać. Ani wybory do seimiku i do sejmu, ani poprzedni jeszcze trzykrotny wvraz woli ludności Kłajpedzkiej, ani fakt, że przy odrzwaniu obszaru Kłajpedy od państwa niemieckiego nie oglądano się na wolę ludności, ani wreszcie fakt, że wzmiankowane pisma Kłajpedzkie rozporządzają znikomą garstką czytelników - nie powstrzymuje tej podszczuwającej prasy Kłajpedzkiej od bezowocnych wvsilków wnoszenia rozłamu, kontynuowanych z godną lepszej sprawy wytrwalością. Nigdy nie chciałoby się wierzyć, aby urzędowa prasa kowieńska mogła zniżyć się do tej rewolwerowej prasy, jak to się dzieje obecnie. Czy urzędowa prasa kowieńska zdaje sobie sprawę z tego, że popiera robotę swistków kłajpedzkich, zmierzającą ku nastroszeniu Kłajpedzian przeciwko Kownu? Czy uświadamia sobie wszystkie liczne a smutne doświadczenia z r. ub. i bieżącego? Czyżby oburzenie i zółc prasy kowieńskiej miały być wywołane jedynie okolicznością, że Kłajpedzianie stają w obronie swych zagwarantowanych przez Konwencję praw? Nikt przecież nie zaprzeczy, że autonomia Kłajpedy pod bardzo wielu względami została przez Litwę naruszona. W Kownie twierdzi się, że memoriał Kłajpedzian, skierowany był przeciwko dawnemu rządowi i że wobec istnienia na Litwie rządu nowego, memoriał ów winien być wvcofany. Opinia taka jest z gruntu fałszwvą. Memoriały Kłajpedzian kierują się, nie przeciwko dawnemu czy nowemu rządowi, a tylko przeciwko naruszeniom konwencji Kłajpedzkiej. Wvcofwanie memoriału kłajpedzkiego w toku procedury okryłoby jedynie Kłajpedzian śmiesznością w oczach członków Rady Bigi Narodów. Niepodobna zatrzymywać się w połowie drogi. Konwencja była dana Kłajpedzianom i Kłajpedzianie jej bronić powinni. Każda mniejszość narodowa w każdym państwie ma prawo zwracania się ze skargami do Ligi Narodów. Tembardziej więc prawo to przvsługuje Kłajpedzianom, których odrębność podkreśliła odrębna autonomia. -

Pogróżki prasy kowieńskiej łącznie z notą rządu litewskiego do Ligi Narodów nie nastraszają Kłajpedzian. Przeciwnie, szeregi obrońców autonomji zewrą się jeszcze silniej. Kłajpeda ze spokojem będzie oczekiwała na wyrok Rady Ligi Narodów.

"Lietuva" o nowym memoriale Kłajpedzkim do Ligi Narodów. -

"Lietuva" Nr. 202 z 9/IX.r.b. Artkuł p.t.: "W sprawie nowego memoriału Kłajpedzkiego do Ligi Narodów". - Streszczenie.-

Wieloletni Kalendarz na rok 1912. Zawiera on wszystkie dni tygodnia, święta państwowe i kościelne, dni wolne od pracy, dni świąteczne, dni obchodów i dni uroczystości. Kalendarz ten jest przeznaczony dla wszystkich, którzy chcą mieć pod ręką dokładny i wygodny w użyciu kalendarz na rok 1912.

Wieloletni Kalendarz na rok 1912. Zawiera on wszystkie dni tygodnia, święta państwowe i kościelne, dni wolne od pracy, dni świąteczne, dni obchodów i dni uroczystości. Kalendarz ten jest przeznaczony dla wszystkich, którzy chcą mieć pod ręką dokładny i wygodny w użyciu kalendarz na rok 1912.

sytuacji, kiedy jedni przedstawiciele większości Kłajpedzian wyrażają rządowi litewskiemu votum zaufania inni zaś przedstawiciele tej samej większości oskarżają ten rząd przed instytucjami międzynarodowymi i za pieniądze litewskie wynajmują adwokatów dla obrony sformułowanych przez siebie skarg. Zachodzi tu bądź wielkie polityczne nieporozumienie, bądź też zbyt nie przwłaszczenie sobie władzy ze strony jednych czy drugich przedstawicieli tej większości.

Ustrój demokratyczny Republiki Litewskiej pozwala wszystkim mniejszościom narodowym na swobodne i autonomiczne regulowanie swych narodowo-kulturalnych potrzeb. Nie należy też zapominać o tym, że niemiecki odłam ludności Kłajpedy odczuwa sympatje względem państwa, pod którego władzą Kłajpeda w ciągu 600 lat przebywała. Wszelako niepodobna dopuścić, aby sympatje owe znajdowały swój wyraz w aktach politycznych, skierowanych przeciwko państwu litewskiemu. Niepodobna też dopuścić, aby potrzeby narodowo-kulturalne miały służyć za pokrywkę dla działania na korzyść państwa obcego.

Wszyscy mieszkańcy Kłajpedy, którym zależy na uczciwym unormowaniu stosunków pomiędzy Kownem a Kłajpedą powinni to jasno sobie uświadomić. Droga obrona przez p. Rogge i jego towarzyszy może doprowadzić jedynie do tego, że przy każdym rządzie na Litwie kontynuowany będzie ten sam kurs polityki względem Kłajpedy. Wobec przenoszenia bowiem stosunków Kowna z Kłajpedą na płaszczyznę międzynarodową cały naród litewski zajmie jednomyślne w tym względzie stanowisko.

U g o d a f i n a n s o w a p o m i ę d z y K o w n e m
a K ł a i p e d ą . - / T r e ś ć u m o w y . - G ł o s y p r a -
s v l i t e w s k i e j i n i e m i e c k i e j . - /

"Memeler Dampfboot" Nr. 213 z 11/IX, r. b. In extenso.

Po odnośnych wyczerpujących dyskusjach, przedstawiciele skargu państwa litewskiego wraz z przedstawicielami urzędów Kłajpedy zgodnie postanowili:

1/ Wobec tego, że zasada podziału wzmiankowana w art. 35, ust. 1, punkt 1 Konwencji Kłajpedzkiej umożliwia wskutek swej rozciągłości wiele interpretacji, z czego wynikają jedynie spory, przeto zachodzi konieczność szukania zadawalniającego obie stron rozwiązania, które jednocześnie nie naruszałoby art. 35 Konwencji Kłajpedzkiej.

2/ Skarb państwa Litewskiego wypłaca urzędowi Kłajpedy w ciągu 3-oh lat od 1927 r. począwszy sumę w wysokości 6.600.000 lit. rocznie. Wypłaty dokonywane są 10-go i 25-go każdego miesiąca, w wysokości 550.000 lit. miesięcznie.

3/ Kłajpeda nie wysuwa w stosunku do skarbu Państwa Litewskiego żadnych dalszych pretensyj co do udziału w dochodach celnych, akcyzowych, w podatkach od spożycia i w dochodach z monopolów za 1923, 1924 i 1925 r.

4/ Za 1926 r. Skarb Państwa Litewskiego wypłaca urzędowi Kłajpedy 5.400.000 lit., przyczem w gotówce otrzyma Kłajpeda 4.800.000 lit. w miesięcznych ratach po 400.000 lit., natomiast 600.000 lit. Skarb Państwa Litewskiego zatrzyma z tytułu pokrycia pożyczek Kłajpedy.

"Memeler Dampfboot" Nr. 213 z 11/IX, r. b. Artykuł p. t.: "Uгода finansowa". Streszczenie.

Szybkie zakończenie wznowionych ostatnio rokowań finansowych pomiędzy Kownem a Kłajpedą było ogólną niespodzianką. Na tajnych posiedzeniach seimiku rozpatrzona została nowa propozycja rządu centralnego. Prezydent Kłajpedy p. Simonajtis i dyrektor p. Szaffetter wzięli na siebie obowiązek prowadzenia układów. Obustronny protokół spisano i rząd centralny już go

podpisał. Ugoda więc finansowa ustalająca udział Kłajpedy w dochodach państwowych Litwy została zawarta i to na 3-letni okres. Ostateczna wysokość sumy nie została jeszcze ~~ustalona~~ ustalona. Protokół wzmiankuje jednak o rocznej sumie, która ma być przez skarb Państwa Kłajpedzie wypłacana. Suma ta wynosi 6,6 miliona lit, rocznie. Wprawdzie jest ona większą od proponowanej przez rząd centralny podczas układów z 9 - 12 sierpnia r. b., lecz z drugiej strony znacznie mniejszą niż suma żądana przez Kłajpedzian. Faktycznie ustępstwa Kłajpedzian są jeszcze większe. Rząd centralny potrąca bowiem w r. b. długi poprzednich dyrektorjatów z 1923 - 1926 r. Faktycznie więc Kłajpeda otrzyma w r. b. zaledwie 4,8 milj. lit. Suma ta wystarczy zaledwie na najbardziej palące potrzeby, jednakże, ani pod względem gospodarczym, ani też cywilizacyjnym Kłajpedy nie podniesie.

Dziwną jest rzeczą, iż urzędowa i półurzędowa prasa kowieńska zaopatruje wiadomość o zawarciu ugody finansowej w komentarze, które aż roją się od pogroźek i zapowiedzi walki. Prasa kowieńska powołuje się przvtem na "rewelacje prasy kłajpedzkiej". Mniemanie to jest błędne. Faktycznie bowiem "rewelacje" o jakich wzmiankuje prasa kowieńska dałyby się wykryć jedynie w pismach niedawno dopiero w celach litwinizacji Kłajpedzian na gruncie Kłajpedzkim się ukazały i zaledwie gaską prenumeratorem rozporządzają. Pisma te, które właściwie poza obrębem społeczeństwa Kłajpedzkiego się ukazują i które nawet w znikomej garstce czytelników nie są poważnie traktowane, dziwną więc doprawdy jest rzeczą, aby poważna, urzędowa "Lietuva" przyswajała sobie zaczerpnięte ze szpalt wzmiankowanych powyżej swistków neo-kłajpedzkich napaści, ~~podjętych~~ podejrzenia i oszczerstwa.

Naogół komentarze prasy kowieńskiej pozwalają się do myślać, że rządowi centralnemu pilno już było do uregulowania swych stosunków finansowych z Kłajpedą, a to ze względu na opinję publiczną całego świata, zwłaszcza zaś na obrady genewskie.

Dysonanse prasy kowieńskiej znacznie osłabiły radość jakiejby się mogło doznawać z racji ostatecznego porozumienia w sprawie finansowej pomiędzy Kownem a Kłajpedą. Słuszna ocena ustępstw Kłajpedzkich daleko bardziej byłaby wskazana ze względu na wzajemne zbliżenie.

"Lietuva" Nr. 204 z 11/IX. r. b. Artykuł p. t.: "Początek porozumienia",

Streszczenie,-

Żadna bodaj sprawa wewnętrzna nie przewodziła rządowi litewskiemu tyle trudności, co wprowadzenie w życie art. 35 Konwencji Kłajpedzkiej. Artykuł ten jest zredagowany w ten sposób, że stosując się doń, układy finansowe między Kownem a Kłajpedą mogłyby trwać bez końca. Jednakże, gdyby nie doszło do porozumienia, Europa mogłaby nabrać przekonania, że rząd litewski nie umie wywiązać się z przyjętych na się zobowiązań międzynarodowych i mało troszczy się o finansową sytuację Kłajpedy. - O wywołanie takiego wrażenia starali się przedewszvstkiem inicjatorzy skargi Kłajpedzkan do Ligi Narodów, uważając to zapewne za swój najsilniejszy argument. Wychodzi to obecnie na jaw w związku z tem, że pp. Rogge, Gubba i Kislał starali się pomyślny przebieg rokowań finansowych z początków sierpnia r. b. zakłócić wysuwając nieuzasadnione żądania. Tak więc kwestja rachunków finansowych pomiędzy Kownem a Kłajpedą została dziś przez wrogo względem państwa litewskiego usposobione żywioły wyzyskana, w celu skompromitowania Litwy przed forum międzynarodowym.

Niezależnie od tego, wobec dotychczasowego niewyznaczenia wysokości sum wypłaconych rocznie Kłajpedzie przez Skarb Państwa powstawały trudności przy bilansowaniu państwowego budżetu.

Podczas wojny wiele literatury walczyło o...
Wieloletni wykład z historii literatury...
Wieloletni wykład z historii literatury...
Wieloletni wykład z historii literatury...

Wieloletni wykład z historii literatury...
Wieloletni wykład z historii literatury...
Wieloletni wykład z historii literatury...
Wieloletni wykład z historii literatury...

Wieloletni wykład z historii literatury...
Wieloletni wykład z historii literatury...
Wieloletni wykład z historii literatury...
Wieloletni wykład z historii literatury...

"Literatura" Nr. 304 z dnia 1. 1. 1934 r. s. 1-2: "Początek porozumienia".

Strona 1.

Wieloletni wykład z historii literatury...
Wieloletni wykład z historii literatury...
Wieloletni wykład z historii literatury...
Wieloletni wykład z historii literatury...

Zrozumiałem więc jest zadowolenie z jakim Kowno spotkało wiadomość, że Sejmik Kłajpedzki przjął nareszcie, podpisany przez przedstawicieli rządu centralnego i dyrektorjat Kłajpedzki prowizoryczny protokół w sprawie udziału finansowego Kłajpedy w dochodach państwa. Wprawdzie nie jest porozumienie ostateczne. Art. 35 Konwencji Kłajpedzkiej żąda wyznaczenia stałego współczynnika, w którym według którego ustalałoby się wysokość wypłacanej corocznie Kłajpedzie przez Skarb państwa sumy. Wszelako zdołano zatrzymać się przy prowizorium na 1927, 1928 i 1929

Ustalona nareszcie suma 6.600.000 lit. - nie jest większą od sumy wypłaconej Kłajpedzie w r. ub. Podobna też suma miała wypaść według zaproponowanego przez rząd centralny w sierpniu r. b. współczynnika. Poczemu było w takim razie zrywać rokowania? Uzasadnionem wobec tego jest mniemanie, że nie przypadek to zrzucił, iż porozumienie między Kownem a Kłajpedą nastąpiło akurat w czasie, gdy pp. Rogge, Gubba i Kislat bawią w Genewie, zajęci swą skargą do Ligi Narodów. Dziś, gdy ogółowi litewskiemu jasną się stała rola, odegrwana przez wymienionych panów w życiu Kłajpedy, a zwłaszcza w stosunkach Kłajpedy z rządem centralnym, wątpić nie należy, że wszyscy lojalni względem państwa litewskiego Kłajpedzianie otrząsną się ze zgubnej dla republiki roboty tych panów. - Uchwała sejmiku Kłajpedzkiego z 9/IX. r. b. w sprawie rachunków finansowych jest pierwszą wskazówką tego. Istotnie bowiem, jakżeby najwyższa instytucja lokalna mogła pochwalić ludzi, którzy wzywają jej imię dla wrogich względem państwa litewskiego, a więc i dla Kłajpedy poczynań? Nie znajdzie się bodaj w Kłajpedzie człowieka za wyjątkiem p. Rogge et Co, któryby nie okrył się rumieńcem na wiadomość o tem, że dotychczasowi liderzy większości Kłajpedzian obijali w Genewie progi mieszkania Generalnego Sekretarza Ligi Narodów i wszystkich członków Rady Ligi Narodów, starając się wdrożyć procedurę w sprawie przewiezionych przez siebie skarg i że, pomimo ich uporu w szukaniu audjencyj, nigdzie nie zostali oni przyjęci. Którzy też z lojalnych Kłajpedzian pochwali pp. Rogge, Gubbe i Kislatę za wyrzucenie 2 tys. dolarów w celu najęcia adwokata? Wątpliwą jest rzecz, czy pieniądze te asygnował dyrektorjat. Notabene wzmiankowane dwa tysiące dolarów posłane zostały adwokatowi jedynie na podróż. Ile zaś wypadłoby mu zapłacić, gdyby Rada Ligi Narodów istotnie na "usługę" jego się zgodziła? Czyż te niepotrzebnie wydane pieniądze nie obciążają finansowej sytuacji Kłajpedy, o którą p. Rogge i Co tak się "troszcza"? Wątpliwą jest bowiem rzecz, aby wydatek ten pokryty był z owych "przeważnych źródeł" o których p. Rogge niedawno w sejmiku wspominał. -

Kompromitująca sejmik działalność jego pełnomocników doczeka zapewne ze strony sejmiku należytą ocenę. Wówczas dopiero nastąpi w stosunkach między Kownem a Kłajpedą nowa era, o której cała prasa Kłajpedzka pisała podczas pobytu w Kłajpedzie Prezydenta Republiki. - Mogliby to zrozumieć nawet ci, którzy za najważniejszą konsekwencję wizyty Prezydenta uznali fakt pojawienia się na dworcu Kłajpedzkim nadpisu "Memel" obok "Kłajpedy". -

Z okoliczności, w jakich odbyła się w sejmiku Kłajpedzkim dyskusja nad prowizorycznym protokołem w sprawie rachunków finansowych z Kownem, wnioskować należy, że porozumienie to jest nareszcie początkiem istotnego porozumienia. -

S p r a w y p o r t u K ł a j p e d z k i e g o . - "Lietuva"

Nr. 198 z 3/IX. r. b. Wywiad z Prezesem Dyrekcji Portowej. Streszczenie. -

Ruch w porcie Kłajpedzkim wciąż wzrasta. W ciągu sierpnia r. b. zawinęły do portu 94 okręty. Jest to cyfra rekordowa. W sierpniu bowiem r. ub. zawinęło zaledwie 79 okrętów, zaś w r. 1924 - 77 okrętów. Tonaż odpowiednio się przedstawia: 1926 r. - 42.833 t., 1925 - 33.887 t., 1924 - 25.000 t. W ciągu pierwszych 8-miu miesięcy r. b. zawinęło 510 okrętów o tonażu 239.870 t. netto. Odpowiednio w 1925 r. 520 okr. o 217.043 t., 1924 r. 168.031 t. Ruch w porcie już w roku ubiegłym osiągnął poziom z 1913 r.

VII. EMIGRACJA.-

Organizacje litewskie w U.S.A.

"Rytas" Nr. 188 z 22/VIII r. b. Artykuł p. t.: "Jedność Litwinów-katolików w Ameryce. Streszczenie.-"

Litwini amerykańscy są dobrze zorganizowani, zwłaszcza Litwini-katolicy. Każdy z nich należy co najmniej do paru towarzystw czy organizacji, jest gorliwym członkiem parafii i stale płaci składkę miesięczną na utrzymanie parafii i szkół.-

Wychodźstwo litewskie w U.S.A. łączy się w organizacje z trzech względów: 1/ dla zachowania swej narodowości, 2/ dla zachowania katolicyzmu, 3/ ze względów materialnych /ubezpieczenie na wypadek choroby, śmierci i t. p./ Nie spotka się też ani jednej kolonii litewskiej, gdzieby nie istniały liczne towarzystwa ubezpieczeniowe, z których każde obrało sobie za godło imię jakiego świętego pańskiego czy W. Księcia Litwy historycznego.-

Niezależnie od towarzystw ubezpieczeniowych powstało w 1866 r. t. zw. Zjednoczenie Litwinów-Katolików rzymskich. Organizacja ta liczy dziś przeszło 20 tysięcy członków i rozporządza milionowym kapitałem dolarowym. Poza wypłacaniem zapomóg chorym i rodzinom zmarłych stoi "Zjednoczenie" .. ma straż interesów narodowych i religijnych.-

W 1915 r. za starania ks. F. Kemeszysa powstał w U.S.A. Związek Kooperatywny Robotników Litwinów z własnym organem prasowym "Darbininkas". Była to niespodzianka dla socjalistów, którzy ubikowali ze "Związkiem" walczyć lecz bezskutecznie. Dziś Związek liczy sporą liczbę członków i może poszczycić się owocami swej narodowo-religijnej pracy.-

W 1914 r. z inicjatyw s. p. ks. Kaupasa, Norkunasa i in. powstał w U.S.A. związek pod nazwą "Pogoń Litewska". Należy doń obecnie przeszło 90% młodzieży litewskiej płci obojga /około 5 tys. członków/. Obok sportu "Pogoń Litewska" ma za cel utrzymanie w młodych sercach swych członków patriotyzmu i uchronienie ich przed zamerykanizowaniem.-

W 1915 r. powstała też w U.S.A. "Związek Litewskich Kobiet Katoliczek". Organizacja ta żywi szczerne ideały katolicyzmu i patriotyzmu, dba zaś o wspieranie i wychowywanie dziewcząt i kobiet litewskich. Jest to jedna z najżywoźniejszych organizacji litewskich za oceanem. Liczy przeszło 5 tys. członków i około 50 tys. dolarów kapitału. Posiada własny organ "Motery Dirva" /Niwa Kobięca/.-

Wszystkie wyliczone powyżej organizacje należą do Federacji Litwinów-katolików w Ameryce. Jest to organizacja zwierzchnia, której podporządkowują się organizacje pozostałe. Istnieje od 1906 r. Szczególne zasługi położyła "Federacja" .. podczas wojny światowej, kiedy wypadło zbierać datki na pomoc ofiarom wojny na Litwie i pracować nad odzyskaniem niepodległości Litwy. Wówczas to przy "Federacji" powstał fundusz narodowy wynoszący blisko jednego miliona dolarów. Zasługi "Federacji" dla Ojczyzny-Litwy są ogromne. Poza owym Funduszem Narodowym, złożyła przez "Federację" na ołtarzu sprawy narodowej, "Federacji" i to w znacznej mierze przypisać należy światową popularność k hasła niepodległości litewskiej oraz uznanie Litwy de jure przez U.S.A. Dziś rola "Federacji" bynajmniej się nie zmniejszyła. "Federacja" stanowi pancierz za którym wychodźstwo litewskie w U.S.A. może utrzymać swą narodowość i religję. Na czele "Federacji" stoją: ks. Albawiczius /prezes/, Simutis i Leonajtisówna /wiceprezesowie/, Kruszynskas /sekretarz/ i ks. Pakalnis /skarbnik/.

W dniach 23, 24, 25 sierpnia odbyła się XVI-ty z rzędu Kongres "Federacji Litwinów-Katolików w Ameryce".-

"T r i m i t a s" o s t o s u n k a c h L i t w y z
u c h o d ź t w e m l i t e w s k i e m w U. S. A. -

"Trinitas" Nr. 31 z 13/VIII, r. b. Artykuł p. t. "Zacieśnianie
stosunki z Litwinami amerykańskimi". Streszczenie.-

Stosunki Litwy z Amerykanami Litwinami amerykańskimi nie są takie, jakie być powinny. Najważniejszą przyczyną tego jest bodaj niedocenywanie w swoim czasie współpracy uchodźców nad odbudową państwa litewskiego. Oziębilo to mocno entuzjazm rodaków z za oceanu. Obecnie pesymistyczny pogląd Litwinów amerykańskich na państwowość litewską zaczyna niknąć i właśnie następuje się dogodny okres dla zacieśnienia stosunków z kolonią litewską w U. S. A. Należałoby to koniecznie wykorzystać. Po za względami narodowymi, czy kulturalnymi, przyniosłoby to korzyść ekonomiczną /pośrednictwo w stosunkach handlowych z Ameryką/.

"T r i m i t a s" o s t o s u n k a c h L i t w y z L i t
w i n a m i a m e r y k a ń s k i m i . -

"Trinitas" Nr. 33 z 26/VIII, r. b. Artykuł p. t. "Zacieśnienie
stosunków z Litwinami amerykańskimi." Streszczenie.-

Litwa winna stanowczo zmienić swe postępowanie w stosunku do Litwinów amerykańskich, stanowiących 1/3 całego narodu litewskiego. W przeciwnym razie zwiol ten będzie dla Ojczyzny stracony, wynarodowi się. Pierwszy krok winna przedsięwziąć prasa. W każdym piśmie litewskim należy stworzyć osobną rubrykę, pod którąby wciągano systematycznie informacje o życiu Litwinów amerykańskich i propagowano ideę zacieśnienia stosunków między metropolją a kolonią. - Litwa winna uwzględnić postulaty swych synów z za oceanu. Najważniejszym z tych postulatów była kwestja nabywania ziemi na Litwie. Trudność nabycia ziemi w ojczyźnie budzi wśród Litwinów amerykańskich duże i niezrozumiałe niezadowolenie. Kraj również dużo stracił pod względem narodowymi ekonomicznym, wobec odpadnięcia pokażnej liczby uświadomionych i zamożnych Litwinów, którzy zniechęceni trudnością nabycia ziemi na Litwie woleli pozostać w Ameryce. -

Pozatem Litwini amerykańscy pragną, żeby przy przedstawicielstwie litewskim w Ameryce, stworzone zostało osobne biuro, któreby informowało osoby zainteresowane o nowych ustawach na Litwie, związanych z transakcjami rolnymi, o potrzebnych na Litwie gałęziach przemysłu i t. p. Z drugiej strony zdaniem Litwinów Amerykańskich, należałoby przy litewskim ministerstwie spraw zagranicznych stworzyć Biuro Opieki nad repatriantami z Ameryki. Personel tego Biura składałby się przeważnie z Litwinów amerykańskich. Litwini amerykańscy pragnęliby pozatem, żeby odwiedzali ich jaknajczęściej przedstawiciele inteligencji litewskiej i wygłaszali odczyty o Litwie, lecz nie kwestowali, jak to dotychczas było we zwyczaju, żeby studenci litewscy odbywali naukę w uniwersytetach amerykańskich i zostawali następnie w Ameryce dla ideowej pracy nad ochroną kolonii litewskiej przed wynarodowieniem. -

Wszystkie te postulaty winny być przez społeczeństwo litewskie uwzględnione.

Pozatem niedopuszczalne jest szorstkie i niegrzeczne zachowywanie się urzędników litewskich komór celnych i innych instytucji państwowych, w stosunku do przybyszających z Ameryki repatriantów. -

"Tymczasem" o stosunkach Litwy z Litwinami

"Tymczasem" Nr. 31 z 13 VIII r. b. Artykuł p. t. "Stosunki Litwy z Litwinami amerykańskimi".

Stosunki z Litwinami amerykańskimi. Streszczenie.

Stosunki Litwy z Amerykanami Litwinami amerykańskimi nie są takie, jakie być powinny. W rzeczywistości Litwinami amerykańskimi jest ludność litewska, która w swoim czasie wyemigrowała do Ameryki. Wskazując na ten fakt, należy pamiętać, że Litwini amerykańscy nie są Litwinami, a Litwinami amerykańskimi. Wskazując na ten fakt, należy pamiętać, że Litwini amerykańscy nie są Litwinami, a Litwinami amerykańskimi.

"Tymczasem" o stosunkach Litwy z Litwinami

"Tymczasem" Nr. 33 z 20 VIII r. b. Artykuł p. t. "Stosunki Litwy z Litwinami amerykańskimi".

Stosunki z Litwinami amerykańskimi. Streszczenie.

Litwa winna stworzyć z Litwinami amerykańskimi takie stosunki, jakie być powinny. W rzeczywistości Litwinami amerykańskimi jest ludność litewska, która w swoim czasie wyemigrowała do Ameryki. Wskazując na ten fakt, należy pamiętać, że Litwini amerykańscy nie są Litwinami, a Litwinami amerykańskimi. Wskazując na ten fakt, należy pamiętać, że Litwini amerykańscy nie są Litwinami, a Litwinami amerykańskimi.

Wskazując na ten fakt, należy pamiętać, że Litwini amerykańscy nie są Litwinami, a Litwinami amerykańskimi.

Wskazując na ten fakt, należy pamiętać, że Litwini amerykańscy nie są Litwinami, a Litwinami amerykańskimi.

Wskazując na ten fakt, należy pamiętać, że Litwini amerykańscy nie są Litwinami, a Litwinami amerykańskimi.

Wskazując na ten fakt, należy pamiętać, że Litwini amerykańscy nie są Litwinami, a Litwinami amerykańskimi.

Wskazując na ten fakt, należy pamiętać, że Litwini amerykańscy nie są Litwinami, a Litwinami amerykańskimi.

Wskazując na ten fakt, należy pamiętać, że Litwini amerykańscy nie są Litwinami, a Litwinami amerykańskimi.

Wskazując na ten fakt, należy pamiętać, że Litwini amerykańscy nie są Litwinami, a Litwinami amerykańskimi.

Wskazując na ten fakt, należy pamiętać, że Litwini amerykańscy nie są Litwinami, a Litwinami amerykańskimi.

X. KRONIKA. a/ Zagraniczna.-

Inspirowanie przez urzędową prasę litewską pogłosek o wojowniczych zamiarach Polski. - "Lietuva" Nr. 204 podaje: /komunikat in exrenso/: W rejonie Ignalina pomiędzy Duksztami a Kozityszkami uka-zało się około 90 partyzantów przysięgłych z pod Braskawia z Polski. Oddział ten składa się z młodych ludzi w wieku 18-25 lat. Rozmawiają wyłącznie po polsku i są uzbrojeni. Rozpuszczono wiadomość, że poszukują oni u gospodarzy pracy. Częściowo zamieszkali po dworach, między in. w maj. Kozityszki p. Mikulskiego. W związku z powyższym ruchem partyzanckim, stwierdzić wypada, że Piłsudski cały czas gościł w Druski-
nikach i po krótkim pobycie w Warszawie znów do Druski-
nik powrócił.

Utrudniania wjazdu dla obcokrajowców "Dzień Kow" Nr. 207 podaje: Dało się zauważyć, że sporo obywateli państw obcych, którzy przyjechali do Litwy i znaleźli tu zajęcie, nie chce już powracać. Jednakże obcokrajowcom tym nie można udzielać prawa stałego zamieszkania, gdyż posiadamy dostateczną ilość własnych robotników. To też w przyszłości przy wjazdach na wjazd będzie robione zastrzeżenie, iż wiza nie daje prawa stałego przemieszkiwania i otrzymania pracy w Litwie.-

W sferach dyplomatycznych. - W piątek, dnia 10 września przybył do Kowna nowy konsul Stanów Zjedn. w Kownie p. Robert W. Heingartner. Dotychczasowy konsul p. Carlson 16 września opuszcza Litwę.-

Przybył do Kowna w sprawach służbowych sekretarz poselstwa litewskiego w Moskwie p. Bagdonas.-

Na cześć posła finlandzkiego p. R. Sylwandara we środę dnia 15 września zostało wydane śniadanie. Tegoroczny poseł odjechał do Helsingforsu, gdzie zmarła jego siostra.-

Dnia 16 września konsul amerykański w Kownie p. Carlson udał się na miejsce nowej nominacji, do Talina. Na dworzec przeprowadzał go urzędnik do szczególnych poleceń przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych p. Bławieszczenas.-

Konsul szwajcarski p. S. Weingert udał się na urlop miesięczny. Zastępuje go współpracownik konsulatu szwajcarskiego w Rvdze p. A. Schaul.- /Elta/.-

b/ Kronika gospodarcza.-

Na roboty publiczne w Poniewieżu. - Dnia 13 września Departament Samorządowy przeznaczył na organizowanie robót publicznych w Poniewieżu jeszcze 10.000 lt.- /Dz. Kow. N. 207/

Dochód kolei litewskich. - Przez sierpień r. b. koleje litewskie miały 3.200.000 wpływów, w tem szerokotorowe 2.908 tysięcy i wąskotorowe 292.000 lt.- /Elta/.-

Protesty weksli na Litwie. - "Lit. Rundschau" N. 189 podają: W ciągu pierwszej r. b. zaprotestowanych zostało na Litwie 40.339 weksli na łączną sumę 17.907.566 lt. W pierwszej połowie r. b. natomiast zaprotestowanych zostało 18.299 weksli na łączną sumę 9.235.284 lt. Ilość protestowanych weksli wzrosła w r. b. przeszło dwukrotnie, co bardzo ujemnie świadczy o finansowej sytuacji kraju.-

Wznawianie rokowań na fabrykach zapałek. - Główna inspekcja pracy komunikuje, że w sobotę pomiędzy właścicielami i pracownikami fabryk zapałek została wznowiona układy, przy których pośredniczył gł. inspektor pracy. /Elta, 12-go września 1926/.-

Ruch w porcie Kłajpedzkim. - Według informacji Dyrekcji portu kłajpedzkiego w ciągu pierwszych 8 miesięcy do portu w Kłajpedzie wwieziono 271.411 tonn rozmaitych towarów wartości 58.026.000 lt. W ciągu tych samych miesięcy w r. 1925 wwieziono 236.091 tonn na sumę 35.167.000 lt. i w r. 1924 - 177.941 tonn na sumę 30.567.000 lt.- W tym samym czasie r. b. wwieziono 111.878 tonn na sumę 25.782 lt. w r. 1925 - 94.117 t. wartości 27.840.000 lt. i w r. 1924 - 94.245 t. wartości 29.315.000 lt.- /Dz. Kow. Nr. 201/

c/Kronika wewnętrzna.-

Pogłoski o dymisji ministra skarbu i ich zdementowaniu. - "Rytas" Nr. 208 podaje: Dnia 15/IX, r. b., rozeszły się pogłoski, po Kownie, że w związku z powstaniem na Litwie falą strajków, paniką wśród przemysłowców i zachwianiem się poważnym interesów przemysłu, minister finansów p. Rimka zamierza podać się dymisji. P. Rimka nie widzi podobno dalszej możliwości uzgodnienia swych planów polityki finansowej ze smutnymi perspektywami wytworzonej sytuacji. Izba Handlu i Przemysłu wyłoniła komisję, która zająć się ma ułożeniem memoriału w zwrotnych dla Izby sprawach. Memoriał ma być następnie przedłożony ministrowi finansów. -

W prasie ukazały się pogłoski /"Rytas" N. 208/, iż Minister Skarbu p. A. Rimka zamierza podać się do dymisji. Pogłoski te nie mają żadnej podstawy. Dla p. Ministra, jak oświadczył on korespondentowi "Eltv" są one nowiną. -

Dookoła ruchu strajkowego. - Okólnik p. Ministra Spraw Wewnętrznych do inspektorów pracy. Minister spraw wewnętrznych wydał do wszystkich inspektorów pracy okólnik następującej treści: Po wybuchu w jakimkolwiek przedsiębiorstwie nieporozumienia pomiędzy pracodawcami i pracownikami i powiadomieniu o tem inspektora pracy, ten ostatni udaje się natychmiast na miejsce wypadku, lub też zaprasza strony zainteresowane, lub ich pełnomocników do siebie i rozpoczyna akcję pośredniczą. W razie nierozwiązania konfliktu i rozpoczęcia strajku inspektor ogłasza, że żaden gwałt, ani ekscesy nie są stronom dozwolone oraz usiłuje wpłynąć na pracodawców, by bez poważnych powodów nie zmieniali istniejącego stanu rzeczy. Jedynie po stwierdzeniu przez inspektora pracy konieczności ratowania ulegających zepsuciu towarów i materiałów i wywiezienia części towarów pracodawca dokonuje tego. Inspektor podaje o tem do wiadomości robotników, wyjaśniając, że w takim wypadku nie mogą oni przeszkadzać. Tylko w razie ostatecznego wyjaśnienia, że pośrednictwo inspektora pracy nie może dać dodatnich wyników, inspektor ogłasza obu stronom o zakończeniu przez niego misji pośrednictwa i że obie strony za zachowanie się swe odpowiadają zgodnie z ogólnym prawem. O tem inspektor powiadamia również policję. - /Eltv/.-

Zdziakalności M. S. W. Dzień Kowieński Nr. 206 podaje: Na konferencji socjaldemokratów powiatu kowieńskiego Minister spraw wewnętrznych p. Pożela, zakomunikował, że na początku nowej sesji sejmowej będzie rozważana ustawa o kasach chorwych, że zostanie zorganizowana inspekcja pracy, powołany do życia komitet centralnej giełdy pracy oraz, że w budżecie na rok 1927 przewidziano 3 milj. lt. na organizację robót publicznych i 2 milj. na kasę chorwych. W sprawie oczyszczenia aparatu administracyjnego, p. Minister zaznaczył, że jedno Ministerstwo Spraw Wewnętrznych otrzymało z rozmaitych miejscowości 2230 skarg na nieodpowiednich urzędników. Skargi są rozpatrywane prowadzi się ścisłe śledztwo, a uznanych za winnych usunąć się i oddać je pod sąd. -

Zmian w M-stwie Spraw Wewnętrznych "Lit. Rundschau" Nr. 208 podaje: Dnia 14/IX, r. b., zwolniony został ze swego stanowiska naczelnik powiatu Taurogskiego. Następcą jego został dotychczasowy naczelnik pow. Rakiskiego p. Draugelis. Naczelnikiem zaś powiatu Rakiskiego będzie p. Dobulewiczus. Zwolniony został również naczelnik policji pow. Olickiego. Wniesiono wreszcie skargę o przekroczenie służbowe przeciwko naczelnikowi rewiru pow. Sejneńskiego. -

Zmian w policji politycznej. - "Lit. Rundschau" Nr. 208 podaje: Zawieszoni zostali w urzędowaniu urzędnicy policji politycznej: Matulis, Tamaszauskas i Jackiewiczus. Zwolniony został z urzędu p. Mikulewiczus oraz naczelnik rejonowej policji politycznej p. Milkintas. -

Nowa nominacja. - "Lit. Rundschau" N. 208 podaje: Inżynier Ministerstwa Komunikacji dr. Galinis mianowany został dyrektorem departamentu rewizyjnego kontroli państwowej. -

Ilość obsługi policyjnej na Litwie. Przed wojną na Litwie jeden policjant przypadał w miastach - na 400 mieszkańców, na wsi na 2.500 mieszkańców. Obecnie jeden urzędnik policjiny przypada w miastach na 500 - 600 mieszkańców, na wsi - zgorą 300. Liczba 185 urzędników policji kryminalnej i politycznej w latach następnych ma być zredukowana do 103. - /Rytas, N. 202/

"Darbininkas" o zwalnianiu kolejowców. - "Darbininkas" N. 34 poświęca parę uwag obecnym stosunkom na kolejach litewskich i konstatuje, że odbywa się obecnie niebывалы terror ze strony socjalistów, a w odniesieniu do pracowników kolejowych nie-socjalistów. Mianowicie wymusza się na robotnikach, by przystępowali do socjalistycznych związków zawodowych, w razie zaś, gdy tego nie uczynią, to się im wymawia posady. Perfidja przystem posuwa się tak daleko, że na pozór usunięcia domagają się robotnicy współtowarzysze którzy de facto są agentami partji, bądź jej wpływowych jednostek. -

"Darbininkas" o skutkach amnestji i bezrobocia. - "Darbininkas" N. 34 we wstępnym artykule ostro krytykuje rząd, że ten stosując szeroką amnestję naraził kraj na rozpanoszenie się band zbójckich, które ostatnio poważnie dały się we znaki zarówno na prowincji, jak po miastach. - W dalszym ciągu "Darbininkas" w demagogicznych zwrotach napada na sfery rządzące wogóle, a na socjalistów w szczególności z powodu nieuregulowania sprawy bezrobotnych. Rząd przez palce i nieumiejętnie tę rzecz traktuje, a jako dowód "Darbininkas" przvtacza fakt, iż "możliwą jest rzeczą, że /jak donosi sama prasa socjalistyczna/ rząd w najbliższym czasie sprawdzi robotników z Moskwy i Czech /robotnikom litewskim nie zostanie zaś nic innego, jak wysłuchiwać jałowych mitwngów socjalistycznych lub też wyjeżdżać do Brazylji". -

Konferencja studentów przvszłościowców /ateitininkai/. - "Rytas" N. 208 podaje: Dnia 16/IX r. b. rozpoczęła się konferencja Związku Litewskiego Katolickich Studentów -Przvszłościowców /Ateitininkai/. -

Urzędowe zaprzeczenie Elty wiadomości o cholery na Litwie. - Podane przez niektóre pisma wiadomości o 300 zapdnięciach na cholery w Szadowie są powtarzane, jako sensacja przez radio, prasę zagraniczną. - "Elta" upoważniona jest zakomunikować, iż wiadomości te nie mają żadnej podstawy i źródłem ich jest bujna fantazja ich autorów. Nie stwierdzono bowiem wypadku zapadnięcia na cholery ani w Szadowie, ani wogóle w Litwie. -

d/ Kronika z zakresu spraw mniejszości narodowych. -

W Zydowskiej Frakcji Sejmowej. - "Dzień Kowieński" N. 206 podaje: Zydowska Frakcja Sejmowa na posiedzeniu w dn. 4 14 września rozważała projekt ustawy, autonomji narodowej, jaki opracował pos. Garfunkiel. Projekt obejmuje jedynie kwestje gmin i Rady Narodowej. Kwestję szkolnictwa opracowuje pos. Robinzon. -

Dnia 13 września pos. Robinzon odbył dwugodzinną rozmowę z Prezesem Ministrów Slezewiczem, w której omówił szereg spraw, dotyczących ludności żydowskiej. Między innymi została poruszona sprawa poprawek do ustawy o odpoczynku niedzielnym. Premier zapewnił pos. Robinzono, iż poprawki te zostaną rozważone jeszcze na nadchodzącej jesiennej sesji sejmowej. -

e/ Kronika Kłajpedzka. -

Wydawanie paszportów w kraju Kłajpedzkim. - Z dnia 16 września dyrektorjum krajowe przejęło od gubernatora funkcję wydawania paszportów zagranicznych. Wydziałem pasportowym w Dyrektorjum kieruje p. Niering. W wyniku tej zmiany gubernator zmniejsza liczbę odpowiednich pracowników. Gubernator będzie wydawał pasporty tylko urzędnikom państwowym i wojskowym, wizował wydane przez dyrektorjum pasporty oraz udzielał obcokrajowcom pozwoleń na wjazd i zamieszkanie w kraju Kłajpedzkim. - /Elta/. -

